

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Przebieg strajku powszechnego w Łodzi. Pogrzeb ofiar strasznej katastrofy. Wywiad z głośnym pisarzem franc. Decobrá.

### Sprawa przedsiębiorstw państwowych.

Warszawa, 16 października. (Pat.) Dnia 16-go bm. odbyła się w sali recepcyjnej Min. przemysłu i handlu konferencja, zwołana przez ministra przem. i handlu inż. Kwiatkowskiego w sprawie przedsiębiorstw państwowych, w której wzięli udział prezesi Rad administracyjnych przedsiębiorstw państw., oraz przedstawiciele Ministerstwa przemysłu i handlu, Skarbu i Spraw Wojskowych.

Minister przemysłu i handlu wyjaśnił na wstępie powody, jakie skłoniły Ministerstwo do zwołania konferencji, mającej na celu ugruntowanie przedsiębiorstw państw. i instrumentu gospodarczego na nowych podstawach ustawy o komercjalizacji, w imię ujednostajnienia zagadnienia polityki gospodarczej Państwa, oraz w celu rzucenia snopa światła na obecny stan rzeczy, wymagający odpowiednich zmian i posunięć z punktu widzenia racjonalizacji przedsiębiorstw, przystosowania ich do potrzeb gospodarczych państwa.

Przedmiotem obrad były: 1. kwestie dotyczące kapitałów obrotowych przedsiębiorstw państwowych, 2. sprawa wpływu komercjalizacji względnie metod usamodzielnienia przedsiębiorstw państwowych na ich prace.

**Na dogodnie spłaty** po cenach gotówk. wszelkie materiały bławatne, jedwabne i sukienne, poleca firma **LUBLIN i VOLK** Lwów, ul. Sobieskiego 8. 3949

### UROCZYSTOŚĆ ŻAŁOBNA NA MORZU.

Paryż, 16 października. (Pat.) Krażownik „Edgar Quinet“ dał 21 strzałów armatnich na cześć załogi zatopionej łodzi „Ongine“, na poczem kapelan odprawił modły żałobne, do morza zaś rzucono wieńce kwiatów.

Paryż, 16 października. (Pat.) Radca ambasady Arciszewski, jako charge d'affaires w czasie nieobecności ambasadora Chłapowskiego, oraz major Jeliński, zastępca attache wojskowego, jako attache morski, złożyli mi niestrowi wojny kondolencje z powodu zatonięcia łodzi podwodnej.

### MANEWRY SZAULISÓW NAD GRANICĄ POLSKĄ.

Wilno, 16 października. (AW.) Na pograniczu polsko-litewskim rozpozwały się po stronie litewskiej po raz trzeci manewry szaulisów i jednej dywizji wojsk regularnych.

### Zeppelin nad Nowym Jorkiem.



(b) Jak doniosły depesze, sterowiec niemiecki „Hrabia Zeppelin“ dosięgnął wybrzeży amerykańskich w poniedziałek o godz. 10,10 rano wedle czasu amerykańskiego t. zn. o 16,10 wedle czasu europejskiego, odbywszy lot z Berlina do Nowego Jorku w przeciągu 108 godzin. O godz. 21,50 wedle czasu europ. przeleciał Zeppelin nad Nowym Jorkiem i krążył nad miastem przez pół godziny. Następnie udał się do miejsca lądowania Lackehurst.

Rycina nasza przedstawia „Hrabiego Zeppelina“, krążącego nad Nowym Jorkiem.

### KONFERENCJA PAŃSTW SUKCESYJNYCH.

Wiedeń, 16 października. (Pat.) Konferencja państw sukcesyjnych w sprawie długów przedwojennych ukończyła swe obrady. W tej sprawie wydany został następujący komunikat: Po dokładnem omówieniu spraw dotyczących uregulowania rent papierowych, przemiany rent wiecznych na pożyczki umarzalne i umorzenie 4 i proc. węgierskiej renty amortyzacyjnej z roku 1914, porozumieli się delegaci co do tego, by zawiadomić o treści wymienionego porozumienia komisje reparacyjna, po złożeniu sprawozdania odnośnym rządowi.

### EKSPLOZJA W FABRYCE CHEMICZNEJ.

London, 16 października. (AW) W fabryce przetworów chemicznych na Bramble-Island w pobliżu Harwich nastąpiła z niewiadomych przyczyn eksplozja w magazynie materiałów łatwopalnych. Część budynków fabrycznych legła w gruzach, inne zaś padły pastwą pożaru spowodowanego wybuchem. 5 robotników znajdujących się w magazynie nie poniosło śmierci. O sile wybuchu świadczy fakt że wśród ludności zamieszkałej na lądzie stałym zapanowała panika, gdyż wydawało się, że stto trzęsienie ziemi.

# Smutna sensacja.

Lektura, jakich mało. — Mistyka a ohyda. — Z dzie-  
jów marjawityzmu. — Kompromitacja.

Wychodzący w Warszawie od lata wie-  
czorne piśmko „Wieczór Warszawski” zro-  
biło podobno niezły interes dzięki procesowi  
marjawickiemu. Gdyby jednak chcieli prze-  
prowadzić statystykę kupujących numery  
tego pisma, zawierające opis różnych nie-  
tyle sensacyjnych, ile drastycznych momen-  
tów z tej rozprawy, to przekonaby się moż-  
na było snadniej, że to przeważnie młodzież  
obojaży pleci lubowała się w tej podniecającej  
lekturze. Zamiłowanie do zagadnień religij-  
nych? Nie, do świąństw i niezdrowych sensa-  
cji. I gdyby Boy nie był w równie sensacyj-  
nym liście otwartym do p. Izzy Moszczeń-  
skiej zaatakował w zakończeniu pewną bar-  
dzo znaną w Krakowie i w Warszawie oso-  
bistość, ludzie byłiby w stolicy wskutek braku  
sensacji popadli w zupełnie jakies odre-  
twienie, w ten sam charakterystyczny po każ-  
dem podnieceniu i zainteresowaniu po egza-  
minie lub innym jakimś wysiłku.

Sensacja się skończyła. Sensacja smutna  
i brzydka. Bo wyobraźmy sobie, że dyrektor  
jakiejś instytucji sprasza sobie panny bio-  
rowe na seanse, lub szef magazynu to samo

czyni ze sprzedajacemi albo pracownikami.  
Byłoby to obrzydliwe, jak wszelkie wyży-  
skiwanie sytuacji na to miano zasługujące.  
Ale w tym wypadku miał to być obrzęd re-  
ligijny, „małżeństwo mistyczne”. Pojęcie to  
jest znane z dziejów religii jako małżeń-  
stwo duszy, spragnionej Boga, z Chrystu-  
sem. Na tem oparta jest w znacznej części  
mystyka w swych najbardziej ekstotycz-  
nych nawet formach czysta i wzniosła. Nie  
brak było w różnych sektach objawów oble-  
dów czy złoceń, ale to należy do czasów  
zamierzchłych lub środowisk niekultural-  
nych.

Założony przez Felicję Kozłowska, osobę  
chorą i skłonna do chorobliwego wizjoner-  
stwa, tajny zakon miał niewątpliwie cele  
szlachetne. W Rzymie objawienia jej uzna-  
no za objaw choroby a zebrany przez nie-  
zakonnikom polecono opuścić progi tego kla-  
sztoru. To dało poehop do akcji, skierowa-  
nej przeciw Rzymowi i uczyniło sektę przy-  
całem poparciem rządu rosyjskiego popular-  
niejsza. Za wolą Najświętszego Synodu w  
porozumieniu z sektami holenderskimi u-

tworzono hierarchje kościelnej. Z prawosła-  
wem nawiązano stosunki serdeczne. Na sze-  
roka skale zakreślona akcją społeczno - fi-  
lantropijną zyskali marjawicy uznano  
wśród szerokich warstw. Zbierano składki a  
gdy brakło, udawano się o pomoc do władzy  
carskiej. To sa jednak tylko zewnętrzne dzie-  
je marjawitów. Wewnątrz dojrzewała pew-  
na ewolucja w kierunku podniesienia wol-  
nej i wspólnej miłości do zasady naczelnej  
etyki.

Proces marjawicki pokazał niski poziom  
umysłowy i wątłe podłoże duchowe całego  
ruchu, który w osobie „arcybiskupa” wyro-  
dził się w prawdziwą „moral insanity”. Pro-  
ces ten pokazał, że na podłożu o założeniach  
prawie wzniosłych i przenikniętych duchem  
prawdziwie religijnym zaczęły występować  
objawy, świadczące o zaniku uczuć moral-  
nych, które doprowadziły do kolizji z kodek-  
sem karnym. Jakiemkolwiek byłby motywy  
oskarżycieli — wzniosłe one nie były na pe-  
wne — pokazało się, że marjawityzm jest „u-  
jawem, świadczącym o niskim poziomie u-  
mysłowym jego apostołów i zwolenników” i  
jeszcze niższym moralnym jego hierarchie-  
nych przywódców”. Ruch ten, będący ana-  
chronizmem, został przez proces ten skom-  
promitowany.



NAJWIĘKSZE POWODZENIE W DZIEJACH MASZYNY DO PISANIA OSIĄGŁA MASZYNA

# REMINGTON

NOWY  
MODEL  
Nr. 12  
3497

TRWAŁOŚĆ I „IDEALNE UDERZENIE” TEJ MASZYNY, TO ZDOBYCZE TECHNIKI OPARTEJ NA 50-LETNIEM DOŚWIADCZENIU.  
Tow. **BLOCK-BRUN Sp. Akc. Centrala w Warszawie.** Oddział: LWÓW, ul. Piłsud-  
skiego 11, telefon 15-55.

DR. ANTONI MARCZYNSKI.

## WYSPA NIEZNANA.

Film fantastyczno-egzotyczny w 3 częściach.

Część druga.

### MŚCICIELKA.

(Ciąg dalszy).

Tobiasz ważył coś w myśli. Po dłuższej  
chwili zaczął mówić bardzo powoli, akcen-  
tując i cedząc słowo po słowie:

— Możeby jednak nie było tak źle, jak  
sądzisz. Moje wstawnictwo mogłoby za-  
ważyć na szali. Wystarczyłoby, gdybym po-  
wiedział, że odmówię im wszelkiej pomocy  
lekarskiej, o ile ciebie nie oszczędzą. Pamię-  
tają oni jeszcze zbyt dobrze moje zasługi z  
czasu pierwszej epidemii febrzy. Setki, jeśli  
nie tysiące ocaliliem ich wówczas. Dziś, kie-  
dy trąd się szerzy, nadarza się powtórna  
okazja do wyzyskania wpływow. Więc jak-  
że? Chciałbys powrócić do Tyru i przy bo-  
ku Eli żyć tutaj aż do śmierci? — Ponieważ  
nie otrzymał odpowiedzi, ciągnął dalej: —  
Zresztą... przypuszczam, że doścignąłbys  
jeszcze statek. Nie odplynęli daleko, gdyż  
niema wiatru zupełnie. Ot włoką się zół-  
wim krokiem wzdłuż wybrzeży wyspy.  
Chcesz ich zobaczyć?

— Naprawdę?! Są jeszcze blisko? — za-  
krzyknął Henryk z nagłym ożywieniem.

Głos Anglika stał się znowu ostry i  
szorstki:

— Pójdź!... Zaprowadzę cię do miejsca,  
skąd statek widać jak na dłoni.

Poszli razem w milczeniu. Wywiadowca  
o twarzy „gryzonie” zaszył się gdzieś w  
krzakach, skąd śledził uważnie kroki dwóch  
Olbrzymów.

— Boże!... Jakże oni jeszcze blisko! —

krzyknął marynarz, kiedy okrzykli zachod-  
nią połać zatoki i stanęli na urwistym cy-  
plu skalnym. Rzeczywiście wielki żaglowiec  
zbudowany przez Gustawa stał w odległości  
dwustu metrów od wybrzeża. Stał, lub  
też posuwał się naprzód chodem ślimaka...

Tobiasz kusił dalej:

— Tędy oczywiście zejść nie można, ale  
jabym cię przeprowadził przez tłumy bez-  
pieczne. Wiem, że pływasz doskonale. Reki-  
nów niema w tej stronie wyspy... No jak-  
że?... Decyduj się szybko.

— A Eli?...

— Eli tutaj pozostanie. Jej nie pozwolę  
odjechać.

— A jeśli nie posłucham cię i wystrzele  
z karabinu w powietrze? Hans mnie spo-  
strzeże i wysię łódź. Odplynę z żoną bez  
twego pozwolenia.

— Spróbuj, naiwny młokosie... Myślisz  
że oni wysła dla ciebie łódkę?... Ha ha ha  
ha... Oni zadowoleni, że sami z życiem ujęć  
zdołali. Ty nie wiesz oczywiście co się dzia-  
ło przed kilkoma godzinami... Posłuchaj  
więc: Twój Hans przybył tu jeszcze przed  
trzema dniami. Przedewszystkiem polecił  
spuścić statek na wodę. Potem wybrał dwu-  
dziestu najdzielniejszych żołnierzy, na załogę o-  
krętu. Mnie chciał również zabrać, jako le-  
karza, ale przestrzeżony na czas, uciekłem  
tu, na szczyty. Dlatego mnie właśnie spot-  
kałeś. Przez trzy dni i noc trwały utarczki  
obu wojsk. Trzy setki żołnierzy, jakie pozos-  
tały przy olbrzymach, byłyby już dawno  
przeszły na stronę swych braci, gdyby nie  
straszalny terron... Ale dziś przebrała się  
miarka cierpliwości... Ha ha ha ha ha!... Pa-  
trzałem z góry jak Niemcy uciekali ku mo-  
rzcu, ostrzeliwując się po drodze. Dopadli  
łódki... Przestali razić wyspiarzy ogniem,  
zapewne z braku naboji... Pod gradem strzał  
z łuków puszczanych, detarli do okrętu...  
Ledwie uszli z życiem, czy z całą skórą, nie  
wiem...

I ty myślisz, że oni dla ciebie będą przy-  
zykować życie? Nie, bratku!...

Po chwili milczenia Tobiasz rzucił kate-  
goryczny rozkaz.

— Wybieraj natychmiast!... Czas bie-  
gnie. Albo się zdecydujesz odplynąć z nimi,  
bez mojej córki oczywiście... w takim razie  
przeprowadzę cię bezpiecznie aż do miejsca,  
skąd będziesz mógł skoczyć w nurty morza,  
albo...

— Bez żony stąd nie odejdę — przerwał  
Henryk gwałtownie... Potem westchnął gło-  
boko, obrzucił pożegnalnymi spojrzeniami  
tkwiący nieruchomo statek i dodał głosem  
zrezygnowanym. — Zostają z wami...  
— Naprawdę?... Chcesz pozostać?...

— Powiedziałem już... Kocham twą cór-  
kę i nie rozstanie się z nigdy... Chyba śmierć  
nas rozłączy... Chciałem z nią razem opuścić  
tę wyspę niegościinną, chciałem powrócić do  
Europy. Życie tutaj wydaje mi się szare,  
beznadziejne, wprost straszne. Eli także  
cieszyła się myślą odjazdu do świata cywil-  
izowanego... Ona tu usycha, biedaczka...  
Ona taknie innego życia więcej niż ja na-  
wet, lecz... jeśli twój egoizm skazuje nas na  
to więzienie, to trudno... Losy sprawiły, że  
musimy ci być posłuszni. Niechże się tedy  
stanie według twego kaprysu...

Tobiasz przyskoczył do zięcia. Zaczął go  
ściskać serdecznie, obejmować, całować...

— Pozwól, że cię wyściskam — mówił  
zdyszczanym głosem: — Złe cię sądziłem,  
przypuszczając, że chcesz opuścić Eli... Ale  
i ty również pomyliłeś się grubo, pomawia-  
jąc mnie o egoizm, kaprysy... Odplyniecie  
oboje tym okrętem. Choć mi się serce kra-  
je — pozwalam...

— Pozwalasz?... Naprawdę?...

— Skoro, jak powiadasz, Eli także pra-  
gnie odjechać... Nie chcę być nieludzkim oj-  
cem... Ja cię chciałem tylko wystawić na  
próbę, drogi Henryku... — tu zawilgotniał  
mu głos, załamał się jak gdyby. Odchrząk-  
nął więc energicznie i rzekł z sztuczną  
szorstkością: — Prowadź mnie teraz do Eli.  
Niech ją pożegnają przed odjazdem...

(C. d. n.).

# W oczekiwaniu zmian ustawodawstwa urzędniczego.

Piszą do nas z kół urzędniczych:

Dzieli nas od sesji jesiennej zaledwie kilka tygodni. Mają być na niej według różnych zapowiedzi i obietnic rozpatrywane projekty nowych ustaw uposażeniowych i pragmatycznych, mówi się nadto o gruntownej nowelizacji ustawy emerytalnej. Trzy więc fundamentalne ustawy, od których zależy mają losy setek tysięcy obywateli. Przypuszczać należy, że projekty owych zmian już istnieją i winny być podane dla zaopiniowania interesowanym a nawet projektowane wspólnie z nimi.

A jednak. Po ujawnieniu w marcu br. projektu nowej pragmatyki, który następnie — na skutek zdecydowanego stanowiska Stow. Urz. Państw. został wycofany, zaległa cisza. Czy projekty te faktycznie istnieją i które z postulatów urzędniczych zostały w nich uwzględnione — wszystko to jest osłonięte niepojętą tajemnicą.

Gdyby projekty miały zawierać jakąś miłą niespodziankę dla rzeszy pracowniczych — jeszcze pół biedy. Doświadczenie jednak poucza nas, że owe „miłe” niespodzianki zawsze sprowadzają się do szeregu frazesów, ujętych następnie w twarde bezlitosne artykuły i paragrafy z wyraźnymi uprawnieniami władz do rozstrzygnięcia w każdej sytuacji o losie urzędnika według swobodnego uznania, do wyrzucenia w każdej chwili każdego na bruk.

Postulaty urzędnicze w zakresie zmian ustawodawstwa urzędniczego znane są dobrze i urzędnicy od nich nie odstępają.

Jeżeli jednak owe projekty trzymane są w tak głębokiej tajemnicy, trzeba przypuszczać, że postulaty urzędników są w nich uwzględnione w bardzo małym mierze. Zadaniem związków pracowniczych winna być współpraca z czynnikami rządowymi, szczególnie w zakresie dotyczącym bezpośrednio warunków pracy.

Tymczasem urzędnicy są stale i systematycznie od tej współpracy odsuwani i czasami narzuca się poprostu myśl, że czynnik miarodajny koniecznie chcą w rzeszach urzędniczych widzieć przeciwnika, którego należy wszelkimi środkami zwalczać i osłabiać.

Taktyka nie tylko błędna, lecz w skutkach mogąca się okazać wręcz niebezpieczną. Rzesze pracownice świadome są tej krzywdy, a to jest najpoważniejsza ich broń. Są świadome swej siły i świadome niechęci unormowania ich spraw przez czynniki miarodajne.

Wysłaliśmy z okresu wojennego dawno, podpisujemy coraz to nowe pakt pokojowe, czasby już najwyższy i w życiu wewnętrznym zaprzestać narzucania różnych ustaw, opracowanych na kolanie, natomiast w myśl zasad demokratycznych opracować je gruntownie i poważnie z udziałem przedstawicieli zainteresowanych grup tak, by obywatel Państwa, jakim przeciw pracownik państwowy też jest, mógł nareszcie odetchnąć swobodniej i rzucić z siebie zmorę duszącą go wieczną niepewnością.

**BEZPŁATNY KUPON do CYRKU STANIEWSKICH**  
na placu Misjonarskim okazicielem niniejszego KUPONU w kasie cyrku przy kupnie biletu wprowadza drugą osobę **BEZPŁATNIE.** 39944

zakładanie stałych bibliotek we wszystkich miastach i w większych gminach wiejskich. W większych ośrodkach przypadają ma jedna biblioteka na 20 tysięcy mieszkańców.

Dla uzyskania odpowiednich funduszy na urządzenie i utrzymanie bibliotek projektowane jest wprowadzenie podatku w wysokości 10 groszy od każdego mieszkańca kraju. Podatek ten byłby włączony do innych opłat podatkowych.

## Smierć pięciu osób w bagnach.

Straszny wypadek zdarzył się w pobliżu miasta Sidney w Australji. W drodze powrotnej z wycieczki podmiejskiej do Sidney wjechał samochód osobowy skutkiem ciemności w bagnistą rzekę. W samochodzie znajdował się duchowny protestancki, jego żona i czworo dzieci.

Pastor wyciągał wprawdzie wszystkie siły, aby uratować rodzinę, jednakże ciemności i gęsty szlam utrudniały poruszanie się w wodzie. Sam zdołał się uratować, lecz żona i dzieci zginęły w błotnistej wodzie.

## Pomysłowy majster.

**Żąda, aby rząd mu dopłacił, bo ma 14-cloro dzieci.**

Ludzie mający dużo dzieci, korzystają z pewnych ulg podatkowych, zupełnego jednak zwolnienia ustawa podatkowa nie przewiduje. Tymczasem onegdaj zgłosił się do Izby podatkowej w Warszawie pewien szewc z ulicy Krochmalnej, który nie tylko żądał zwolnienia od podatków, ale prosił, żeby mu rząd coś dopłacił.

Ów poczciwy majster szewski ma czternaścioro dzieci na utrzymaniu, prócz tego czworo dzieci zarobkuje na siebie, pięścioro zaś zmarło.

— Ja mam płacić podatki? — wołał szewc. — To niech mnie jeszcze rząd dopłaci, że dostawiam do wojska całą sekcję żołnierzy! Nie mogę płacić podatków, kiedy mam szesnaste gęb do wyżywienia razem ze sobą.

## Brat zabija siostrę.

Powód morderczego czynu nieznan.

(b) Tragiczna scena rozegrała się w miejscowości Feldbach koło Grazu. Robotnik Franz Blei zabił swoją siostrę Joannę Lewanicz, która przyjechała do domu z Ameryki w odwiedziny. Brat spotkał onegdaj swoją siostrę na polnej drodze. W ciągu rozmowy doszło między nimi do gwałtownej sprzeczki, w czasie której brat oddał dwa strzały do siostry i zabił ją na miejscu. Po morderstwie usiłował Blei popełnić samobójstwo i zranił się ciężko. Powód jego czynu jest nieznan. Joanna Lewanicz chciała wrócić za parę dni do Ameryki.

# Przyrost i ubytek ludności w Polsce.

**MILJON OBYWATELI ROCZNIE NAM PZYBYWA, PÓŁ MILJONA UMIERA.**

Badania nakowe, prowadzone w ciągu ostatnich kilkunastu lat nad przyrostem naturalnym ludności w Polsce, wykazują, iż rocznie przychodzi na świat nowych obywateli polskich blisko 1 milion. W roku 1923 i 25 liczba urodzeń nawet przekroczyła o kilkadziesiąt tysięcy ową cyfrę.

Największa liczba urodzeń notają Kresy wschodnie, najmniejsza — zachodnie. W województwach wschodnich przyrost ludności dochodzi do 2 i pół proc. rocznie.

Śmierć porywa corocznie około 500.000 ludzi, przyczem stosunkowo największa liczba zgonów notują województwa południowe (20 na 100 mieszkańców), najmniejsza — zachodnie (14 na 1000).

Małżeństw zawiera się w Polsce rocznie około 250.000. Poznaniacy żenia się najmniej chętnie. Natomiast najwięcej związków małżeńskich przypada na ludność województwa południowych.

# Zamachy terrorystyczne w Sowietach.

## Terror — rodzi terror.

(—) W ostatnich czasach coraz częściej dochodzą z Rosji sowieckiej wiadomości o powtarzających się tam niestannie a coraz częściej i gromadniej aktach terronu, dokonywanych na przedstawicielach ustroju sowieckiego. Wiadomości te, przedstawiające się poza granice Sowietów tylko przypadkowo, bo cenzura nie dopuszcza do rozpowszechniania ich, są dowodem, że w Rosji sowieckiej ferment nie tylko trwa, ale i potęguje się coraz więcej, a wzburzenie przeciw czerwonym gniebicielem wyładowuje się w krwawych zamachach. Ostatnio, w krótkim odstępie czasu, zanotowano w różnych stronach Rosji następujące ważniejsze zamachy terrorystyczne:

W Moskwie dokonano kilku napadów na milicjantów sowieckich, z tych parę z wynikiem śmiertelnym. W Kokandzie zamachowcy wtargnęli w noc do lokalu miejscowego pisma sowieckiego i zabrali tajne akty redakcyjne. Pieniedzy nie tknięto. Świadczy to o politycznym charakterze włamania. W tejże Kokandzie pobito w lokalu klubu kolejowego korespondenta sowieckiego pisma „Raboczaja Myśl” komunistę Chowańskiego.

W okręgu tambowskim zamordowano korespondenta pism sowieckich, komunistę Martidonowa. W Oszu, w Turkiestanie, nie-

wykryci sprawcy zepsuli w nocy urządzenie kotłowni w sowieckiej państwowej fabryce jedwabiu, która wskutek tego aktu sabotażu wogo stanęła.

Nie brak również groźniejszych jeszcze, bo masowych wystąpień ludu przeciwko „skórzanym kurtom”. Ostatnio w Orchowic Zujewie (pod Moskwa) 15 uzbrojonych ludzi napadło na trzech wyższych urzędników sowieckich. Urzędnicy wydobyli się jednak z matni, a milicja sowiecka aresztowała 3-ech uczestników napadu.

To jednak było dopiero wstępem do wielkiej awantury, która wynikła, gdy aresztowanych prowadzono na dworzec kolejowy, a ludność miasta ich odbijała. Powstał tumult, mający cechy zorganizowanych rozruchów. Tlum ostrzeliwał milicję z rewolwerów, ta szarżowała, dokonując oczywiście aresztowań. Po obu stronach byli ranni.

## 10-groszowy podatek na biblioteki.

(—) Ministerstwo wyznań rel. i oświecenia publ. opracowuje projekt ustawy bibliotecznej. W projekcie tym przewidziano jest

**Garsonki Kasha 21. 45-**

**STROJE DAMSKIE tylko Kopernika 17. TRYKOTAZE 3304**

KINO „LEW” Dziś poraz ostatni  „BEATRIX CENCI” (Golgota niewinnie skazanej).  
Jutro w czwartek PREMIERA wielkiego dzieła dramatycznego reżyserji Ryszarda Oswald — p. t.

# Gehenna zdradzonego męża

W gł. rolach: Hr. Agnes Esterhazy, Agna Petersen Mozzuchlinowa, Hans Stüwe.

## Nowa serja domów „Własnej Strzechy”



(d) Jak już wiadomo naszym Czytelnikom, ubiegłej niedzieli na Persenkówce na terenie nowej osiedli „Własna Strzecha” od było się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego na budowie nowego olbrzymiego domu mieszkalnego i dalszych mniejszych. Na powyższym zdjęciu fotograficznym widzimy chwilę, gdy prezes Rady nadzorczej Spółdzielni „Własna Strzecha” p. Bielski od

czytuje treść aktu budowy, który następnie był w puszcze blaszanej zamurowany w fundamencie. Obok z lewej strony stoi profesor ks. Szydelski, który dokonał poświęcenia, a w głębi dyrektor Spółdzielni p. Nowakowski. Z prawej zaś strony widzimy: prez. Neumana, wicekomisarza rządowego prof. dra Matkiewicza i byłego ministra dra Stęśłowicza. (Fot. red. Daniluk).

## Umierające miasto.

CO DZIENNIKARZ PARYSKI WIDZIAŁ W LENINGRODZIE I W CARSKIM SIOLE.

(1) Niedawno temu odwiedził pewien paryski dziennikarz Leningród, oprowadzany przez dziennikarza rosyjskiego, jednego ze współpracowników „Prawdy”. Dawna stolica carskiej Rosji wydała mu się umierające miastem. Ślady rewolucji jeszcze tam są widoczne. Szyby w wielu domach potłuczone. Mnóstwo domów uszkodzonych stoi pustka. Ludność jest przynębiona.

W Carskim Siole oddalonem od Petersburga (dzisiejszego Leningrodu) o pół godziny drogi koleją żelazną, mieści się kolonia dziecięca. Carskie Siolo stało się też miejscem wycieczkowym dla dzieci ze szkół ludowych. (Półkolonia letnie i zimowe).

Dziennikarz francuski tak opisuje wrażenia swoje na widok tych dzieci.

„Ich blade twarzyczki mówią o niedostatku i potargane obuwie wzbudziły moją litość. Wydała mi się być generacja, która nie dożyje starości. Rewolucja dała się im strasznie we znaki. Głód postarzał je przed czasem. Są jak małe, wiatle rośliny z podcię-

mi korzeniami. Zmęczony uśmiech nadaje im twarzyczkom starczego wyrazu. Urodziły się już gruźliczo chore...”

„Trudno sobie wyobrazić obraz tego zniszczenia” — pisze dalej ów dziennikarz. — Zdrowie dzieci i młodzieży pada ofiarą rozpustu. Choroby weneryczne wśród dzieci i młodzieży są tu czemś zwyczajnem. W jednej kolonii letniej, złożonej chłopców w wieku od lat 8 do 15, było 75 procent chorych wenerycznie reszta gruźliczo. To są fakty”.

Następuje opis pałacu w Carskim Siole. Urządzenie pokojów carskich planowo rozmieszczone jakby w muzeum. Wszystko pokazywane tak, jakby to były zabytki muzealne bezpowrotnej przeszłości.

Oto w gablotce mundur carewicza, złotem wyszywane i koszula nocna carowej, inkrustowana drogocennymi koronkami.

Jest w tem wszystkim tendencja. Zwiedzającym opowiada kustosz historie ostatnich tygodni panowania Romanowych i ich ucieczkę z Carskiego Siola.

## Sowiety wyprzedają swe skarby artystyczne.

Już od szeregu miesięcy rząd sowiecki musi sprzedawać w Anglii poważną ilość dzieł sztuki, zabranych z muzeów. Usiłowania w tym kierunku jednak zawadzą go często, gdyż kupcy angielscy nie chcą omawiać kupna, nie dowiedziawszy się o pochodzeniu zaofiarowanych przedmiotów.

Wobec tego przyszanawia się do grabieży tych

karbów narodowych, aenci sow'eccy stawiają nie słychane niskie ceny, co tembardziej w oczach ewentualnych nabywców czyni ów „towar” podejrzany.

Katalog rozesłany londyńskim handlarzom sztuki obejmuje 450 numerów. Osoby, które miały mieć nosć oglądania tej „wystawy”, po naly przedmiotów sztuki, należące dawniej do Ermitażu i carskich zbiorów w Gaczymie.

Wiele dzieł włoskich, holenderskich i francuskich malarzy z 17 i 18 wieku figuruje w dziale obrazów

## Pomnik Berka Joselewicza stanie we Lwowie.

W lokalu Związku podoficerów rezerwy odbyło się zebranie obywatelskie w sprawie wybudowania pomnika pułk. Berka Joselewicza. Realizację myśli uczczenia trzeciego bohatera z ery wolnościowo - demokratycznej Kościuszki, podjął się Zarząd Z. P. R. ziem pol. wschodnich z siedzibą we Lwowie. Zamiany Zarządu Z. P. R. znalazły w wszystkich mowców, reprezentantów zrzeszeń społeczno-politycznych uznanie i zgodę.

Zebranie poleciło przeprowadzenie akcji budowy pomnika Prezydjum Z. P. R. oraz delegatom Koła T. S. L. im. Goldmana, których wybrano jako Komitet Wykonawczy z siedzibą we Lwowie. Komitet organizacyjny w osobach senatora dr. Zakrzewskiego, posła dr. Strońskiego, inż. Opolskiego, prezesa dr. Allerhanda, radcy Chajesa, prymarjusza dr. Ruffa, dyrektora Barwińskiego, prezesa Laskownickiego, p. Jaegera, inż. Feuersteina, posłanki Jaworskiej, dr. Nechaya, prof. Chylińskiego, prezesa Z. P. R. Cwynara, członków zarządu Z. P. R. Kowala, Kossowskiego, sekretarza Dworzaka i prof. Berlasa, uchwalił zaprosić w najbliższym czasie szerszy Komitet Obywatelski i wydać stosowną odezwę. Do Prezydjum honorowego uproszono p. wojewodę Gołuchowskiego, D-ę O. K. VI. gen. Popowicza, komisarza rządu prof. Nadolskiego, starostę grodzkiego dr. Reinlendera, kuratora Pytlakowskiego i starostę Erharda.

W dniach najbliższych wyjeżdża delegacja Komitetu Organizacyjnego do Warszawy, w celu uproszczenia Marszałka Piłsudskiego do przyjęcia protektoratu nad akcją budowy pomnika. Akcję propagandową już rozpoczęto wydawnictwem podobizny pułk. Berka Joselewicza. Komitet zwraca się do społeczeństwa całego z prośbą o poparcie Jego zamierzeń.

Siedziba Komitetu: Zarząd Związku podoficerów rezerwy we Lwowie, ul. Długosza 20, Telefon Nr. 35-89.

# DENS

ZNAKOMITE MYDEŁKO DO ZĘBÓW

4005

## Proces rozwodowy poety.

Żona żąda zwrotu majątku i obrazów.

(b) Sensację w sferach toważyskich Berlina wywołał proces rozwodowy znanego poety niemieckiego Karola Sternheima. Pani Sternheim, córka wielkiego przemysłowca Bauera poślubiła poetę w r. 1912. W procesie rozwodowym, który jest już ukończony, został Karol Sternheim uznany winnym. Pani Sternheim zapodaje, że wniosła do małżeństwa majątek w kwocie półtora miliona marek niemieckich. Za pieniądze te kupili zamek w okolicy Brukseli, który podczas wojny światowej został skonfiskowany. Pani Sternheim domaga się zwrotu kwoty 115.000 marek. Jest to suma za majątek ziemski, który Karol Sternheim sprzedał dla swojej żony. Następnie żąda pani Sternheim zwrotu całego szeregu obrazów i olejnych współczesnych malarzy, wartości 200.000 marek. Zastępca poety twierdzi, że poeta wniosł również majątek w postaci honorarium z swoich książek. Pani Sternheim twierdzi jednak, że poeta nie był jeszcze w r. 1912 zupełnie znany i prócz drobnej kwoty pieniężnej, nie miał żadnego majątku. Mimo to poeta upiera się przy swoim i żąda jeszcze od żony zwrotu 186.000 marek. Sąd nie wydał jeszcze żadnego rozstrzygnięcia w tej sprawie.

# SUKNA

angielskie i bielskie w wielkim wyborze i pierwszorzędnej jakości poleca najtaniej  
SALON KRAWIECKI 40049  
**Bernarda Menkera** Lwów, Sykstu-  
ska 2. Telef. 81-17

**W oczekiwaniu i trwodze.**



(b) Dni oczekiwania i trwogi przeżyła żona dra Eckenera. (nasza rycina), komendanta i budowniczego sterowca „Hrabia Zep pelin“, który dotarł szczęśliwie do Ameryki. Dzisiaj jest spokojna i dumna z swego męża.

## Tajemnicza śmierć artysty.

KSIEŻNICZKA ROSYJSKA WPLATANA W AFERE.

(b) W Tulonie wywołało niezwykle poruszenie odkrycie tajemniczej śmierci artysty malarza Jerzego Latila, którego znaleziono w jego pokoju niezwykłego, leżącego w łóżku. W pokoju panował jaskrawy nieład, a jedno z krzeseł miało złamane oparcie. Lekarz, który zbadał zmarłego, stwierdził śmierć z powodu nadużycia narkotyków.

Jerzy Latil należał do bogatej rodziny tulońskiej i znany był w eleganckich sferach miasta. Na kilka dni przed śmiercią udał się on na dworzec na powitanie księżniczki rosyjskiej, Marii Ludwiki Galicyn, która miała mu pozować do portretu.

Istnieją podejrzenia, że księżniczka zna okoliczności, które towarzyszyły śmierci Latila, wobec tego policja rozpoczęła poszukiwania księżniczki. Księżniczka Galicyn jest córką zmarłego byłego ambasadora rosyjskiego w Bernie, i mieszka obecnie z matką i bratem w Paryżu. Jak stwierdza jej matka, udała się ona przed kilkoma dniami do Saint - Raphael i zwiedziła Tulon. W jakiej mierze wplątana jest w afere śmierci artysty, wykaże śledztwo.

## Zmartwychwstał,

aby w kilka godzin później umrzeć naprawdę.

Ciekawy wypadek zdarzył się we wsi Popielce, w pow. lidzkim. Mieszkaniec tamtejszy, niejaki Jan Ławrynowicz, uległ przy budowie domu zgnięceniu przez spadające wielkie belki stracił przytomność i jak stwierdził felczer miejscowy, zmarł w kilka chwil po wypadku.

Gdy nazajutrz miano już zalutować trumnę, w której złożono Ławrynowicza, podszła do trumny wędrowna cyganka i podsunęła zmarłemu pod nos flaszeczkę z kamforą. I... piersi zmarłego poczuły się z wolna wznosić... „Nieboszczy“ parę razy z trudem głęboko westchnął, wreszcie otworzył oczy.

Wszyscy obecni znieruchomieli. Zmartwychwstały nieboszczyk powstał wreszcie z trumny, przeszedł się kilka razy po izbie... wreszcie przemówił parę słów do przerażonej rodziny.

Więść o cudownym „zmartwychwstaniu“ rozeszła się lotem błyskawicy po wsiach okolicznych. Koło domu Ławrynowicza zaczęły zbierać się tłumy. Niestety, Ławrynowicz po paru godzinach poczuł się gorzej i o północy, po 7-mio godzinnej walce ze śmiercią, życie zakończył. Wezwany lekarz stwierdził tym razem nieodwołalnie skon.

## Płonące pochodnie.

47 OSÓB SPALIŁO SIĘ ŻYWCEM W PŁOMIENIACH PALACEJ SIĘ NAFTY.

(b) W jednej z kopalni naft w Birmannie wydarzył się straszny wypadek. Z beczek z nafta zaczęła nagle wyciekać strumieniami nafta, a okoliczni wieśniacy, chcąc uratować dla siebie cenny płyn, rzucili się do beczek. Było to w nocy i jeden z wieśniaków

zbliżył się do nafty z lampą. W tej chwili nastąpił wybuch i wszyscy wieśniacy stanęli w płomieniach. Spaliło się w ten sposób 47 osób, w tem 18 kobiet. Kilkanaście osób jest ciężko poparzonych.

## Gorączka gry w rummy.

SALONY PROWADZONE PRZ EZ PANIE Z TOWARZYSTWA.

(b) W ostatnich dwu miesiącach otworzono w Budapeszcie ponad 80 nowych salonów gry w rummy. Licencje wydawane są przeważnie na nazwiska pań z towarzystwa. Salony gry w rummy znajdują się w eleganckich hotelach i kawiarniach, jak również w mieszkaniach prywatnych, gdzie właściciele hoteli i restauracji sprzedają gościom sandwiche i herbatę za pośrednictwem gospodyń.

Naturalnie służbę i oświetlenie dają również właściciele, a gospodynie otrzymują 20 pengg dziennie. Salony, w których gra się najczęściej popołudniu i wieczorem, odwiedzane są przeważnie przez panie. Do władz napływają nieustannie prośby pań z najlepszego towarzystwa na udzielenie pozwolenia gry w rummy.

## Nielada rycerz przemysłu.

Stryj, w październiku.

(r) Stosunki wojenne stworzyły rozmaitych rycerzy przemysłu. Największe oszustwa dzieją się jednak na polu małżeńskim. Tu jest prawdziwe pole do popisu dla hochsztaplerów. Kandydatek do stanu małżeńskiego jest bardzo wiele, a młodzieńcom nie spieszą do jarzma małżeńskiego. To też ciągle słyszy się o rozmaitych oszustwach, dwuzęństwach itp. Jakkolwiek liczba ofiar stale wzrasta, naiwnych nie brak.

W Stryju dzięki zast. kier. wydz. śledcz. p. Gutowskiemu udało się wykryć fakt bigamii. Bohater jest zarazem kandydatem na poligamista.

Dzieje sprawy są w ogólnych zarysach następujące:

Antoni Kulpa z Podolan pow. Będzin, ożenił się w Przemyślu, w maju 1924 z Anną Różycką. Po kilkumiesięcznym pożyciu roztrwonil majątek żony, poczem zabrawszy resztki pozostałego majątku, zwiął. W roku 1925 znajdujemy go w Stryju. „Przedsiębiorca“ jego natura nie próżnuje. W jakimś czasie poznał się z przystojną służącą Teodcją Korol, której — rzecz zrozumiała — przedstawił się jako kawaler. Dziewczyna była jednak trochę przeczorna. Oświadczyła, że droga do niej prowadzi przez obrączkę ślubną. Kulpa oświadczył że to „bagatela“. Ślub to ślub. W lutym 1926 odbył się ich ślub w cerkwi w Wierozanach. I tu powtarza się historia. Po kilkumiesięcznym pożyciu małżeńskim, „czuły“ małżonek, zabrawszy żonie ostatki majątku, znowu drapał. Trzecią bogdaną jego była Emilia S'efaniszyn, którą też niemilosiernie wykorzystywał. Nie-

## Egzotyczna misjonarka.

Występy misjonarskie mistress Pherson w Londynie.

(?) Londyn ma nową sensację: przyjechała z Los Angeles znana w Ameryce misjonarka, mistress Aimee Mac Pherson. Zajęła elegancki apartament w pierwszorzędnym hotelu i wygłosiła już w olbrzymim Albert Hall pierwsze kazanie, na które przybyło kilkanaście tysięcy słuchaczy i słuchaczek. Albert Hall nie mógł pomieścić tyle publiczności i policja miała niemało roboty w utrzymaniu porządku przed gmachem, gdzie kłębił się tysięczny tłum, domagając się wejścia do Hallu.

Mistress Pherson jest kobietą niezwykłej urody, ubiera się elegancko, a siła jej wymowy ma być fenomenalna. Przed laty dziesięć poślubiła angielskiego misjonarza Phersona, z którym wyjechała do Indji angielskich, a potem do Chin, towarzysząc mu wiernie w jego działalności misjonarskiej. Rozstała się z mężem, gdy objawiwszy ochotę do publicznych wystąpień misjonarskich, napotkała na opór z jego strony. Myster Pherson nie życzył sobie, by żona jego występowała „publicznie“.

Pani Aimee Pherson podała o rozwód i w Ameryce rozpoczęła swoją działalność misjonarską, przystąpiwszy do sekty metodystów.

Nazwisko jej związane jest także z inną sensacją. Kiedy przed paru laty znajdowała się w Ocean Park w Kaliforniji, wprowadził ją bandyci i przetrzymali dwa miesiące.

Przeciwnicy mistress Pherson ogłosili wówczas w prasie skandaliczne rewelacje o uprowadzeniu młodej i pięknej metodystki. Według tej wersji, mistress Pherson uprowadzona została przez pewnego donżuana i przeżywała niesłychane orgie w wesolem

# PLASZCZE

FUTREM PRZYBRANE  
po zł. 50, 60, 70, 80  
POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY  
PASAŻ MIKOLASCHA tel. 18-29

towarzystwie, podczas gdy jej zwolennicy głosili, że cierpi „w niewoli“ u bandytów.

Najniespodziewaniej zjawila się znów pani Pherson, gdy skandale o niej głoszone doszły do zenitu. Wystąpiła z kazaniem w Los Angeles i porwała za sobą tłumy.

Kler angielski odnosi się do występów mistress Pherson w Londynie z niechęcią i czyni wszystko, by nie dopuścić do dalszych

kazań. Ale jak nie można było zapobiec pierwszemu jej „występowi“ w Albert Hall, i nie zdołano uzyskać zakazu urzędowego, tak też trudno będzie wstrzymać mistress Pherson w dalszym triumfalnym pochodzie. Ma ona za sobą miljonowe rzeszo metodystów, a przytem sama trafić uniała do władz rządowych i zyskać sobie poparcie.

## Rumuński oficer, defraudant 3 milj. lei.

PRZERWANY PROCES JEGO WSPÓLNIKÓW W CZERNIOWCACH. — RZĄD RUMUŃSKI INTERWENUJE O WYDANIE ZBIEGA.

Lwów, 16 października.

Pismo nasze doniosło onegdaj pokrótce o aresztowaniu przez policję lwowską poszukiwanego przez władze rumuńskie porucznika Maerana. Tło tej ciekawej sprawy jest następujące:

W Czerniowcach toczy się obecnie proces o nadużycie, popełnione na szkodę 8 (czerniowieckiej) dywizji piechoty przez kilku dostawców. Jeden z nich Dawid Merdler, został poprzednio skazany na 4 lata więzienia, lecz zgłosił odwołanie, wskutek czego onegdaj rozpoczął się proces apelacyjny.

12 września 1927 — w rzędzie innych wielkich malwersacji, które poszkodowały państwo na 100 milj lei — donosiłem echem odbiła się wieść, że aresztowano dostawcę wojskowego Dawida Merdlera, adwokata Dr. Mojżesza Kimmelmanna i podoficera Rottera pod zarzutem wyrządzenia państwu szkody na 3 miliony lei przez pobranie wypłaty sfalszowanych przekazów kasowych, wystawionych przez Maedrana. Władze wojskowe przedsięwzięły skontrum. Maeran z początku zachowywał zimną krew wobec prowadzących skontrum, ale wreszcie zniknął. W nocy przybył autem do pewnego fotografa, obudził go, zażądał zrobienia fotografii, obiecując nazajutrz sutą zapłatę, po czym zabrawszy zdjęcie, zniknął. Fotograf napróżno czekał na zapłatę. Przygodę swą opowiedział fotograf znajomemu podoficerowi, który na fotografii rozpoznał Maerana. Teraz stało się jasne, że przeniewierzcy oficer ułotnił się zagranicę.

Główną sensacją pierwszego dnia rozprawy była depesza ze Lwowa, wysłana przez gen. konsula Gallina, donosząca, że główny winowajca nadużyciu, zbiegły perucznik rachunkowy Aleksander Maeran został ujęty we Lwowie. Wobec tego, że zeznania Maerana mają dla sprawy pierwszorzędne znaczenie, prokurator zawniósł odro-

czenie rozprawy. Sprzeciwił się temu adwokat, zaznaczając, że Maeran jest dezertorem i jako taki nie zostanie przez Polskę wydany, gdyż między obu państwami niema układu co do ekstradycji dezertarów. Sąd orzekł odroczenie rozprawy celem wysłuchania zeznań Maerana.

Zaraz po wykryciu nadużyciu, policja czerniowiecka wysłała listy gończe za Maeranem. Otrzymałszy taki list, lwowski konsul gener. Gallin zwrócił się do policji. Równocześnie zawiadomiono go ze strony prywatnej, że przy ul. Gródeckiej 131 mieszka ze żoną pewien człowiek, którym jest właśnie poszukiwany Aleksander Maeran, sprawca miljonowych defraudacji w kasie 8 dywizji. Gen. konsul Gallin zawiadomił władze policyjne. Dwaj agenci udali się pod wymienionym adresem, gdzie zastali Maerana właśnie w chwili, gdy opuszczał mieszkanie. Podczas rewizji znaleziono przy nim fałszywy paszport do Ameryki południowej. Aresztowania dokonano w samą porę, gdyż Maeran już następnego dnia zamierzał wyjechać zagranicę. Paszport — jak się okazało — był sfalszowany. Defraudant zdołał mimo niezajomości stosunków lokalnych, bardzo prędko wejść w kontakt z zawodowym fałszerzem paszportów. Również znaleziono przy rewizji znaczną sumę pieniędzy w złotych polskich.

Przesłuchany przez policję Maeran zeznał śmiało, starając się wykazać swą niewinność, lecz wkrótce zawiąkł się, dając sprzeczne odpowiedzi. Przyznał, że fałszował przekazy płatnicze 8 dywizji na ogólną sumę pół miliona lei, za które miał sobie kupić dom. Pieniądz zamierzał później zwrócić. Twierdził, że spółnika nie posiadał.

Wydanie Maerana władzom rumuńskim może nastąpić tylko w drodze interwencji dyplomatycznej. Władze rumuńskie już zwróciły się do rządu polskiego o odpowiednią netą.

## Falszerstwo dokumentów w Przemyślu.

Mordercy i złodzieje na podstawie fałszywych dokumentów przy pomocy urzędniczki uciekli do Francji.

(d.) W poniedziałek we Lwowie policja aresztowała niejakiego Pawła Rzechożeka, pochodzącego z Przemyśla, który miał podrobić dokumenty na nazwisko Mikołaja Kinasza. Rzechożek na podstawie takich dokumentów usiłował uzyskać w biurze emigracyjnym we Lwowie zezwolenie na wyjazd do Francji.

Aresztowany Rzechożek jest znanym na bruku przemyskim rzeźmieszkim, toteż w związku z jego aresztowaniem policja w Przemyślu przeprowadziła cały szereg rewizji. Równocześnie aresztowała tam niejakiego Acedańskiego, który trudni się podrabianiem wszelkich urzędowych dokumentów, za co był już sądownie karany, nawet przez sąd w Toruniu.

Rzechożek ma za sobą awanturniczą prze-

szłość. W grudniu 1926 roku przyszedł on w Przemyślu pijany do szynku Samuela Ungera i tam wywołał awanturę z niejakim Józefem Kielbem, Aleksandrem Gliwińskim i emerytowanym sierżantem Surowieckim. — Awantura przerodziła się w bójkę, w czasie której Rzechożek pchnął nożem w skroń Surowieckiego, powodując śmierć tegoż.

Aresztowany Rzechożek w więzieniu sądowym za namową współwięźniów zaczął udawać wariata, wobec czego odstawiono go na obserwację do Zakładu dla obłąkanych w Kulbarkowie. Stamtąd jednak zbiegł i dopiero w kilka miesięcy później został schwytany i powtórnie osadzony w Zakładzie kulbarkowskim. Tego samego dnia, w którym go, tam oddano, uderzył pięścią w twarz pielegniarke, zatrzaskał za sobą drzwi od izby

dyżurnej przed nadbiegającą służbą Zakładu, poczem wyskoczył przez okno i zbiegł.

Od tego czasu ukrywał się on przed policją, waleśał się po okolicznych wsiach pod Przemyślem, przebywając w dwóch znanych. Bedac właśnie w tym czasie u Mikołaja Kinasza w Bajowicach, skradł mu książeczkę wojskowa, poczem Acedański na to nazwisko sporządził mu dalsze dokumenty, na podstawie których zamyslał z transportem odjechać do Francji.

Acedański między innymi sporządził także dokumenty dwóm mordercom, którzy w roku 1923 zamordowali kobietę, a później wyjechali do Francji, oraz znanemu w Przemyślu złodziejowi Weissowi, niedawno aresztowanemu za kradzież cennej biżuterii.

Wreszcie w toku dochodzeń na jaw wyszło, że w ścisłym kontakcie z Acedańskim pozostawała pewna urzędniczka jednego z przemyskich urzędów, która Acedańskiemu dostarczała odpowiednich druków i blankietów. Ze względu na toczące się śledztwo nazwiska powyż wspomnianych morderców i urzędniczki, na razie pozostają w tajemnicy.

## Wypadek kolejowy w Dunajowie.

(d.) O godzinie 22 wieczór na stacji kolejowej Dunajów na linii Lwów - Podhajce wydarzył się wypadek, który na szczęście nie przybrał większych rozmiarów, ani też nikt z ludzi nie doznał uszkodzenia. Mianowicie przy pociągu towarowym Nr. 1687, zdrażającym z Przemyśla do Brzeżan zepsuł się parowóz, a maszynista wskutek tego nie mógł powstrzymać pociągu na stacji w Dunajowie i pojechał o jeden kilometr dalej za stację, gdzie dopiero parowóz osadził na miejscu, przyczem wykoleił się wóz siłąbwoy, który został eżeściowo uszkodzony. W następstwie tego nastąpiła chwilowa przerwa ruchu pociągów na tej przestrzeni zanim tor zdołano uprzątnąć.

## Mord koło Dobromila.

Parobek zastrzelony we śnie.

(d.) Minionej nocy we wsi Przydzielnica koło Dobromila zostało popełnione morderstwo w zagrodzie tantejszego rolnika Stefana Karpa. Ofiarą mordu padł jego parobek, Hryško Sycz, pochodzący z Grabownicy. Gdy wczoraj rano Sycz nie pokazał się przy robocie w stodole, Karp udał się na strych stałni, aby tam obudzić śpiącego Sycza. Tymczasem ku swemu przerażeniu zastał go nieżywego z raną na lewej pierśi, pochodzącą od strzału. Morderstwem tem zaraz zajął się posterunek policyjny, który aresztował Michała Karpa i Stefana Gawrońskiego, jako podejrzanych o zamordowanie Sycza.

## Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Nieznani sprawcy wczoraj włamali się do mieszkania Jadwigi Szustówny przy ulicy Batorego 1. 9, z którego zabrali garderobę, wartości 1000 złotych. Również nieznany sprawca włamał się do mieszkania w realności przy ulicy Gródeckiej 1. 39, gdzie na szkole Emila Redlera skradł damski płaszcz z krymskich baranków.

Remuald Tyrcha, zamieszkały przy ul. Czestochowskiej 1. 15, zawiadomił policję, że w czasie, gdy wszedł na chwilę do restauracji Stechera przy ulicy Gródeckiej, skradziono mu z auta rezerwowe koło z guma, wartości 450 złotych.

Również wczoraj policja aresztowała: Stefana Sabare, liczącego 18 lat, zamieszkałego przy ulicy Ochronek 1. 6 i Emila Olingera, liczącego 21 lat, ślusarza, mieszkającego przy ulicy Kurkowej 1. 27, za systematyczną kradzież rozmaitych artykułów spożywczych z piwnicy na szkodę wytwórni „Gallon“ przy ulicy Piekarskiej 1. 17, oraz Kazimierza Ga-

**APOLLO.** Wkrótce igraszki miłosne pięknej kusicielki. Imogeny Robertson z wytrawnymi amantami Norman Kerry i Lewinem Stone w dramacie płomien. miłości. Wl. „Universal“.

fuszce, liczącego 43 lat, bez stałego miejsca zamieszkania, za kradzież garderoby na szkołę Ludwika Żendwałewicz, mieszkającej przy ulicy Kopalnej 1. 2

Wreszcie Wydziałowi śledczemu udało się wpisać na tron sprawców włamania do szwalni Reginy Kammerman przy ul. Raportowa 1. 5 Część skradzionej bielizny odszukano na polu Towarzystwa lwowskich browarów za Górą Stracaną, gdzie była ona zakopana poczem aresztowano jednego ze sprawców włamania, a to Ludwika Biklena.

## Chybione strzały.

Walka policyantów ze zbrodniarzem.

(d.) Z posterunku policyjnego w Birczy koło Dobromiła wczoraj w południe służba obchodowa pełniła: starszy posterunkowy Adam Jaśniak i posterunkowy Wojciech Jandzio. W gminie Maława ścigali oni znanego zbrodniarza Michała Strycharzkiego, poszukiwanego przez sąd. Gdy uciekający Strycharzki na wezwanie posterunkowych nie chciał się zatrzymać, ci oddali za nim kilka strzałów karabinowych. W odpowiedzi na to Strycharzki ze swego rewolweru do posterunkowych oddał ośm strzałów, poczem zdołał zbiec i ukryć się w niewiadomym miejscu. Wszystkie strzały chybiły. Za Strycharzkiem trwają poszukiwania.

## Napad na policjanta pod Lwowem.

(d.) We wsi Gajie pod Lwowem na posterunku policyjnym pełni także służbę posterunkowy Ludwik Zgłobicki. Onegdaj pełnił w rejonie tego posterunku służbę obchodową po wszech, po której o godzinie 8 w nocy wracał do swoich koszar w Gajach. W drodze przed samymi Gajami z nienacka wyskoczyli z rowu nieznanu mu osobniwie, którzy napadli na niego i pobili go łaskami. Jeden z napastników uderzył Zgłobickiego po głowie tak, że stracił on przytomność i upadł na ziemię. Sprawy napadu, sądząc, że Zgłobicki został zabity, no swym czynnie zbiegli. Później pobity Zgłobicki przyszedł do siebie i zdołał dojść do koszar. Policja prowadzi energiczne dochodzenia celem wykrycia sprawców tego napadu.

## Z SALI SĄDOWEJ.

### Skutki nietrzeźwego stanu.

(KD) Pan maszynista Z. człek młody, barczyty, herkulesowej sily w dniu 5. lipca br. podpiwszy sobie uczciwie, ale trochę ponad miarę — o kolo godz. 20:30 stanął pod hoteliem Krakowskim. Oglądający się przechodnie razili go. Miałem, że się wszyscy specjalnie na niego gapią. Począł więc rzucać się na nich.

Zawezwany posterunkowy napróżno usiłował skłonić pana Z., by poszedł do domu. Po chwili nadszedł jeden z kolegów pana Z. i wziął go ze sobą. Miejsce pana Z. zajął posterunkowy, obserwując oddalającego się. Uszedłszy kilkanaście kroków p. Z. wrócił jednak na dawny „posterunek“ — krzyżąc do policjanta Praczyka: „Teraz ty ustap, a ja tu będę stał“. Posterunkowy ani drgnął. Podrażniony ten pan Z. rzucił się na stróża bezpieczeństwa i chwycił go za kark. Byłby może i uduślił nieboraka, gdyby ten nie dobywszy bagnetu — nie wyzwolił się z zaciskającego się na jego szyję obręcza palców pijanego. Sposprzeżyszy, że jest dwukrotnie do krwi bagnetem zadraśnięty, pan Z. przestał się opierać. Zapłacił nawet auto, którem w asystencji posterunkowego pojechał czemprędzej na Stację ratunkową po plasty. Ze stacji ratunkowej pan Z. pragnął uciec się wprost do domu, czemu oczywiście sprzeciwił się policjant, pragnący w pierwszym spisania z panem Z. protokołu na ko-

# Błękitne Noce

misarjać. Dostawiony na komisariat pan Z. uwanturował się dalej, grożąc posterunkowemu, że ze zranionej jego ręki będzie musiał zginąć.

Epilog tego zaślęcia rozegrał się wczoraj przed sędzą r. Łyczkowskim, który po przeprowadzonej rozprawie, biorąc pod uwagę nietrzeźwy wówczas stan oskarżonego Z., uwolnił go od zarzutu zbrodni gwałtu publicznego, skazując go jedynie za przekroczenie pujaństwa na 14 dni aresztu z zamianą na 100 zł. grzywny i zawieszeniem kary.

Oskarżał prok. nadr. Körber, bronił adv. dr. Kibitz.

## Fabryka czekolady.

(KD) Przy ul. Słonecznej pod numerem 25 istnieje „fabryka“ czekolady Chaima Schwarzmanna emigranta z Berydyczowa. Na razie jest to sobie firma całkiem jeszcze mała, zaopatrująca mniej wybrednych smakoszy. Ale fabryka, która prócz właściciela ma i robotników — nie wielu wprawdzie, ale ma. Dowiedźawszy się o istnieniu tej firmy sierota bez matki i oca, 25-letni Samuel, Hersch Lichter r. Haha, bezrobotny — udał się tam w poszukaniu pracy. Pan Schwarzmann przyjął go na warunkach 350 zł. dziennie. Lichter pracował z całym zamilowaniem. Tymczasem szef ze swej strony nie dopisywał, bo zamiast 1750 zł tygodniowo, płacił Lichterowi po 6 lub 7 zł., a z resztą zalegał, tłumacząc się brakiem gotówki. Lichter nie miał węc z czego żyć, cierpiąc głód i nudzę. Gdy nastąpiły pierwsze jesienne chłody, poczuł i zimno. Marzeniem jego było sprawić sobie trzewiki i okryć bosc nog. Niestety szef pieniędzy nie dał. Skarżył się na swą doię Lichter przed towarzyszem pracy Samuelem Lechenem, który razdził mu wiać od Schwarzmanna na kredyt kilkadziesiąt kilo odpadków czekoladowych i sprzedać je, by zarobić coś na tem. Lichter, tymczasem wziął bez wiedzy szefa także odpadki. Schwarzmann twierdzi, że 70 kilogramów czekolady wartości 400 zł. Lichter mu skradł. Lichter utrzymuje iż były to pozmiatane odpadki w ilości najwyższej 35 kilo. Tłumaczy się dalej, że byłby ich nawet nie brał, gdyby nie namowa kolegi Leichena.

Wczoraj ta czekoladowa kradzież, znalazła swój epilog przed sędzą r. Sokołowskim. Lichter przyznał się do czynu, tłumacząc się skrajną nudzą, głodem i chłodem z powodu niewypłacania na czas zarobku. Leichen zaprzeczył, jakoby kolega do kradzieży namawiał. W uwzględnieniu okoliczności łagodzących, sędzia skazał Lichtera na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem kary. Leichena z braku dowodów jego winy — uwolnił.

Oskarżał adv. nadr. Janisch, bronił adv. dr. Kosacz i dr. Roller.

## Echa włamania do willi prez. Neumana.

(K. D.) Nieoczekiwana wizyta miał w nocy z 10 na 11 lutego br. b. prezydent miasta Józef Neumann. Oto do willi jego przy ulicy Poniatńskiego 1. 33, po wybitciu szyby, a następnie po otwarciu okna parterowego od strony ogrodu dostali się do wnętrza mieszkania jaćs sprawcy. Otworzywszy dalej wytrychem troje drzwi, zwiedzili aż 4 pokoje. Przy pomocy łomu i wytrychów porozbijali względnie potwierali szafy, biurka, komode. Zabrali ze sobą, jak na drugi dzień stwierdzono 8 obrusów, 8 serwetek, cukiernicę srebrną z monogramem J. N., pare figur i 2 popielniczki. Łącznej wartości 500 zł.

Włamywacze zniknęli bez śladu. Badania odcisków palców na komodzie i szafie wskazały policji, że jednym z uczestników tej wprawy był notowany złodziej 28-letni Józef Leonold Wolański.

Aresztowany Wolański do winy się nie przyznał, twierdząc, że cała noc spędził u siebie w domu. Wypuszczony przez sędziego na wolną stopę, Wolański hulal dalej. Połknęła mu się wreszcie noga w dniu 10 wrze-

śnia br. kiedy wraz z drugim nieznanym kolegą usiłował włamać się do mieszkania Salzbergów (Chrzastowskich 11). Spłoszony przez dozorcę Myćkowa, dał znać nogom. — Złapał go jednak syn dozorczy kapral 19 p. p. i oddał złodziejzka policyi.

Oskarżony o obie wspomniane kradzieże, odpowiadał wczoraj Wolański przed sędzą r. Sokołowskim. Mimo bardzo zrzecznej i wykretniej obrony oskarżonego, sędzia nie dał wiary jego niewinności — skazując Wolańskiego na trzy miesiące ciężkiego więzienia.

Oskarżał prokurator Janisch, bronił adv. dr. Sz. Weiss.

## Szajka złodziejsko-paserska

(K. D.) W ciągu wczorajszego dnia podanej przez nas rozprawy przeciw 10 złodziejom lwowskim — przesłuchiawano oskarżonych, których bronia adwokaci dr. Kibitz, dr. Meisel, dr. Weinsaft i dr. Sz. Weiss.

## NADESŁANE.

### Blednice

Niedokrwiłość usuwa, działa wzmacniająco, odżywczo, podnieca apetyt, nieoceniony środek dla rekonwalescentów.

Mra Krzysztoforskiego wino chinowo-żelaziste na maładze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach i droguerjach. Cena za fl. 4'25 zł., pół 2'40. We własnym interesie żądać wyraźnie Mra Krzysztoforskiego wino chinowo-żelaziste. Laboratorium chem. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów. 4314

## Ostrzeżenie.

Ostrzegam przed nabywaniem drzewostanów, tartaków lub wogóle drzewa i desek z lasów Jablonki i Kołonic, powiat Lisko, od Jakóba Körnera, Gottfriedów i Ski, gdyż wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Lwowie z dnia 28. IX. 1928 r. Bc. I. 301/28 5 unieważniony został odnośny wyrok połubowny Dra Kwiatkowskiego i prawo własności powyższych drzewostanów, tartaków, budynków i drzewa wyłącznie mnie przyznane zostało. Adolf Seidel

4959 Lwów, Leona Sapiehy 87.

U KNOPFA futra zakupujcie Pantel!

Taniej i trwalszych nigdzie nie dostanie.

LEGJONÓW 29, w pasażu. 4347

## Dr. M. ŚWIĄTKIEWICZ

powrócił i ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych UL. PIEKARSKA 1B. 40057

## Polskie Towarzystwo Politechniczne.

We środe dnia 10 października 1928 roku odbyło się pierwsze zebranie tygodniowe Pol. Towarzystwa Politechnicznego po feriach wakacyjnych. Sezon odczytowy otworzył prof. dr. Stefan Bryła odczytem p. t.: „Moutowanie mostu w Plougastel“.

Prof. Bryła scharakteryzował rozwój mostów żelazo - betonowych, jaki nastąpił w ostatnich latach wieku XIX i w wieku XX. Mosty te dosięgnęły przed wojną rozpiętości 100 m. zaś po wojnie we Francji, która przoduje całej ziemi pod względem konstrukcji żelbetonowych mostowych, zbudował inż. Freyssinet most w Vauvray o rozpiętości 132 m. Obecnie zaś wykonuje most w Plougastel o łącznej długości 650 m., którego trzy główne przęsła mają po 180 m. rozpiętości. Zastosowano przy tym moście specjalne sposoby wykonania betonu, do którego użyto cementu topionego. Drewniane krążny tego mostu wykonano na brzegu, a następnie przeniesiono pod pierwsze przęsło. Po zabetonowaniu tegoż usunięto je stantad i przewieziono (nódezas burzy) most pod

„Kopernik“ Dział szlagier europejskiej produkcji, zrealizowany przez W. Pabsta. W rol. głów. Jack Trevor, Gustaw Diessl — oraz „Marysienka“

## BRYGIDA HELM

## „Małżeństwo“

w najnowsz. dramacie erotyczn. dzisiejszych kobiet w 14 akt. p. t. (Dzieje mężatki, której nie zrozumiał własny mąż, a która przeistacza się z niewinnej dziewczyny w rozpustną kurtyzanę, starając się pustkę swego życia wypełnić przygodami seks-erot. Początek seans. codz. o g. 3 pop. 40069

przeszło następne, gdzie obecnie wykonywa się betonowanie. Prof. Bryła objaśnił wykład szeregiem obrazów świetlnych, oraz pokazem niezmiernie ciekawego filmu, jaki otrzymał w drodze wzięcia dla Lwowa i

Warszawy od twórców mostu inż. Freyssineta i inż. Kozierskiego z Paryża.

Wykład wzbudził żywe zainteresowanie licznie zebranych Członków Towarzystwa i zaproszonych gości.

## Świętokradztwo.

Włamywacze obrabowali cerkiew.

STANISŁAWÓW, w październiku. (jz) Jamnica pod Stanisławowem była onegdaj miejscem niestychanego świętokradztwa. Oto do tamtejszej cerkwi włamali się w nocy jacyś nieznani sprawcy, którzy rozbili znajdującą się we wnętrzu szkatułę i zabrali całą jej zawartość, poczem zbiegli bez śladu.

Przeprowadzone w tym kierunku dochodzenia policji doprowadziły do ujęcia jednego; ze sprawców świętokradztwa. Jest nim niejaki Wasyl Mudryj z Jamnicy. Odstawiono go do aresztów sądu okręgowego w Stanisławowie przy ul. Bilińskiego. — Dalsze dochodzenia w toku.

## Proces ukraiński. wywrotowców.

Stanisławów, w październiku. (jz) Onegdaj stanęli przed trybunałem orzekającym stanisławowskiego sądu karnego Iwan Holub, Iwan Czepycha, właściciel księgarni „Bystrycia“, Wasyl Sanikiewicz i Aleksander Michajłowicz, oskarżeni o przeciwną swą znową i współpracę szpiegowską w celu oddania Małopolski wsch. na rzecz U. S. R. R. Dla osiągnięcia tego celu, pierwsi dwaj oskarżeni przygotowali obszerny referat, którego kopję znaleziono podczas rewizji w księgarni „Bystrycia“.

Oprócz tego zarzucał akt oskarżenia wszystkim 4-em przynależność do UOW., tudzież szpiegowstwo na rzecz Sowjetów.

Rozprawę przeprowadzono przy drzwiach zamkniętych. W rezultacie prof. Czepycha został zupełnie uniewinniony, zaś skazano jedynie za nielegalne przekroczenie granicy na karę od 2—4 miesięcy. Oskarżonych bronił adwokat: dr. Sawczak i dr. Wolański.

## Złodziejka lwowska

na gościnnych występach w Stryju.

Pod fałszywym nazwiskiem. — Daktyloskopia wyjaśnia prawdziwy stan rzeczy.

Stryj, w październiku. (r.) W kościele parafialnym w Stryju popełniono świętokradztwo, a mianowicie skradziono wota wartości około 1000 złotych. Policja przyaresztowała sprawczynię kradzieży, która podała, że nazywa się Leokadja Markowska z Tarnopola, służąca, bez zającia, że przyjechała do Stryja w poszukiwaniu za służbą, nie mogąc znaleźć służby była bliska śmierci głodowej, miała też zamiar popełnić samobójstwo, a w ostatniej chwili popełniła świętokradztwo. by się ratować przed śmiercią głodową

Policja stryjska miała poważne wątpliwości co do prawdziwości jej opowiadań, wywiadowca Argasiński porobił zatem zdję-

cia daktyloskopijne. Z Warszawy przyszła odpowiedź sensacyjna. Złodziejka bowiem jest Bronisława Kocińska f. Kuczyńska, f. Kulezycka, ze Lwowa, Janowska 78, poszukiwana przez lwowski sąd za liczne kradzieże, a nadto ma ona za sobą bujną przeszłość, odpułkowała bowiem datad razem około 6 lat we więzieniu.

Po ujawnieniu stanu rzeczy, przyznała się do prawdziwego nazwiska, oraz do tego, że przyjechała do Stryja na gościnne występy. Miała jednak pecha, bo już przy pierwszym „skoku“ nowiela się jej noga i znalazła gościnne przyjęcie we więzieniu stryjskim.

## Straszna śmierć robotnika pod kołami pociągu.

Stryj, w październiku. (r) Onegdaj niedaleko tartaku firmy Bracia Groedel, w Demni wyższej, manewrowała maszyna pociągu ciężarowego. Robotnik tartaku, trzydziestoletni Władysław Olszewski, spiesząc do roboty, nie zauważył w pierwszej chwili maszyny. Głównie spostrzegł maszynę, chciał ją w pośpiechu wymi-

nać, atoli poślizgnął się i dostał się pod koła lokomotywy. Maszynista z przerażeniem spostrzegł wypadek, zanim jednak zdołał wstrzymać maszynę, nieszczęsny dostał się pod koła, ponosząc straszną śmierć. Denat osierocił żonę i 3 dzieci, a nadto miał na utrzymaniu matkę staruszkę.

## Tragiczna eksplozja granatu.

Stanisławów, w październiku. (jz) Na polach nad Bystryczą znalazł onegdaj

17-letni pastuch z Zagwoździa, Mikołaj Zwarycz, granat ręczny małego kalibru. Chłopak zaczął koło naboju manipulować i rozkręcać go na części składowe. Po kilku minutach nastąpiła eksplozja, skutkiem której nieszczęśliwy cc, rozszarpany formalnie w strzępy, padł trupem na miejscu.

## Zawiedziona miłość powodem samobójstwa.

STANISŁAWÓW, w październiku. (jz) Licząca lat 22, Kazimiera Stuparek, targnęła się onegdaj na własne życie przez zażycie znaczniejszej ilości jakiegoś płynu trującego. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, wkrótce wyzionęła ducha.

Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała zatrucie kwasem karbolowym. Powodem samobójstwa była zawiedziona miłość.

## Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Magistrat król. stoł. m. Lwowa odbył swe zwyczajne tygodniowe posiedzenie dnia 16 b. m.

Sprawy gospodarcze i finansowe.

Uchwalono: uwolnić uczestników Zjazdu Matematycznego - fizycznego, organizowanego przez Zarząd Koła Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych we Lwowie w dniach 21 do 24 października 1928 r. od miejskiego podatku hotelowego — zniżyć podatek widowiskowy dla lwowskiego Klubu ciężko-atletycznego im. Zbyszka Cyganiewicza we Lwowie od biletów wstępu na turniej zaplanowany odbywający się od dnia 12 bm. do wysokości 10 procent brutto — uwalnić Związek Obrońców Lwowa od 10 procentowego podatku widowiskowego, przypadającego od biletów wstępu na mecz lekko-atletyczny Warszawa—Lwów, który odbył się 14 bm. i zwolnić uczestników obchodu 10-ciolecia obrony Lwowa od miejskiego podatku hotelowego w czasie zjazdu tj. w dniach od 19 do 23 listopada br. z uwagi na doniesienie znaczenie obchodu.

W dalszym ciągu uchwalono zaopatrzyć niższych funkcjonariuszów miejskich w płaszcze mundurowe na bieżący okres 3 letni i zakupić na podstawie przeprowadzonej rozprawy ofertowej materiał sukienkowy na płaszcze u firmy Ludwik Ralski we Lwowie oraz u firmy Giebułtowicz we Lwowie a robotę powierzyć mistrzom krawieckim: Romaniszynowi, Madurze, Maternowskiemu, Soltysowi, Winkowskiemu i Rogoziewiczowi.

Następnie uchwalono: przyznać dzierżawę folwarku fund. św. Łazarza Sknińówek na lat 6 od 1 listopada 1928 r. do 31 października 1934 pp. Stanisławowi i Marji Peplowskim i wydzierżawić również na lat 6 folwark Persenkówkę pp. Józefowi i Zuzannie Wyczyńskim nadto wydzierżawić z wolnej ręki Państwowemu Instytutowi Naukowemu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach na lat 12 folwark „Oświeca“, należący do Gminy miasta Lwowa.

Uczczenie 16-tej rocznicy Niepodległości Państwa Polskiego oraz sprawy opieki społecznej i nauczania.

Celem uczczenia 10-letniej rocznicy Niepodległości Państwa Polskiego uchwalono ufundować Zakład dla umysłowo niedorozwiniętych dzieci i wstawić na ten cel do budżetu na r. 1929/30 pierwszą ratę w kwocie 200.000 złotych. — W dziedzinie opieki społecznej uchwalono upoważnić Dyrekcję M. Z. O. nad dziećmi do zakupu wybranych przez Komisję na licytacji ofertowej materiałów sukienkowych na 90 płaszczy dla dziewcząt, 130 płaszczy dla chłopców, 160 ubrań dla chłopców, 160 czapek, 46 koców i na uzupełnienie bielizny do 3 zmian, powstały stąd wydatek wyniesie 36 tysięcy 983 zł.

Przyznano również 4-em nauczycielkom języka polskiego na kursach praktycznych stałe wynagrodzenie w kwocie 50 zł. miesięcznie przez czas nauki tj. za 10 miesięcy w roku z policzeniem od 1 lutego 1928 r. — nadto przyznano Zarządowi Spółdzielni Krawieckiej „Praca“ utrzymanie wprawianej przez Organizację Kobiet P. P. S. we Lwowie jednorazową subwencję w kwocie 800 zł. — w końcu uchwalono wypłacić Zarządowi Ligi Antyalkoholowej

we Lwowie na rachunek przyznanej subwen-  
cji na r. 1928 29 kwotę 5 tysięcy 880 zł. na dal-  
sza akcje propagandowa akcji Ligi.

## Zaopatrywanie wodociągów na zimę.

„Miejskie zakłady wodociągowe przypomi-  
niają konieczność natychmiastowego zabez-  
pieczenia wodociągów domowych przed zam-  
rznieniem. Obowiązek ten spoczywa na zar-  
ządcach realności prywatnych i publicznych,  
rządowych, wojskowych i gminnych. W szcze-  
gólno ci: należy zabezpieczyć przed wpływem  
mrozów rurociągi, wodomierze i kurki wodo-  
ciągowe w piwnicach. Okna piwnicze po-  
trzeba pozamykać i uszczelnić, zaś nieoszkło-  
ne zamurować, ub odpowiednio zatkać. Drzwi,  
prowadzące do piwnicy, w której mieści się  
główne połączenie wodociągowe, jak również  
drzwi do korytarzy piwnicznych należy szcze-  
lnie zamykać, by uniknąć przewiewu zimne-  
go powietrza. Wodociągi przechodzące przez lo-  
kale nieogrzewane należy wyłączyć z ruchu,  
wodę spuścić. Zarazem przypominają miejskie  
zakłady wodociągowe, że w myśl ustaw wła-  
ściciele realności odpowiadają za całość wodo-  
mierzów ustawionych w ich domach.

Wszelkie uszkodzenia wodomierzy, po-  
wstałe skutkiem zamrznienia, podgrzewania  
wodomierzy zamrznionych, usunięte będą je-  
dynie na koszt właściciela domu. W razie zu-  
pelnego zniszczenia wodomierza skutkiem  
mrozu, właściciel realności obowiązany będzie  
zwrócić miejskim zakładom wodociągowym  
jego wartość oraz ponieść kosztu ustawienia  
wodomierza nowego. Równocześnie upraszają  
miejskie zakłady wodociągowe PT. Zarządców  
realności o przypomnienie dozorcóm domów  
obowiązku oczyszczania ze śniegu i lodu na-  
krywek ulicznych na odgałęzieniach wodo-  
ciągowych i hydrantach ogniowych“.

## WOJNA W MAROKKU.

Parż, 16 października. (AW.) We fran-  
cuskiej strefie Marokka przyszło do nowych  
starć między wojskiem francuskim a po-  
wstańcami w okolicy gór Atlas. Straty po-  
wstańców wynoszą 18 zabitych i dwóch jeń-  
ców. Francuzi ponieśli nieznaczne straty.

## OBCHÓD KU CZCI DEOTYMY W WARSZAWIE.

Warszawa, 16. października. (Pat) Wczoraj wie-  
czorem w sali rady miejskiej, odbyła się uroczysta  
akademia ku czci poetki Jadwigi Łuszczewskiej  
(Deotymy) z powodu 20 rocznicy jej zgonu. Ob-  
chód zorganizowany został z inicjatywy młodzieży  
akademickiej, grupującej się w stowarzyszeniu  
„Młoda Polska”. Akademię wypełniły deklamacje  
utworów poetki, oraz produkcje muzyczno-wo-  
kalne.

## LOTESKO-POLSKA KONFERENCJA KOLE- JOWA.

Ryga, 16. października. Delegaci polscy, który  
przybyli w dniu wczorajszym do Rygi na polsko-  
lotewską konferencję kolejową złożyli wizytę lo-  
tewskiemu ministrowi komunikacji Ozolinowi. O g.  
12-tej w sali ministerstwa komunikacji odbyło się  
otwarcie konferencji. Delegaci lotewskiej przewo-  
dzący naczelny dyrektor kolei lotewskich inżynier  
Reze. Przewodniczący delegacji polskiej inżynier  
Klechnowski udzielił po przyjeździe prasie miej-  
scowej wywiadu w którym podkreślił, że żąda-  
niem konferencji jest zawarcie ostatecznej umowy  
o komunikację kolejową pomiędzy Polską i Lotwą.  
Polska delegacja przywiozła ze sobą projekty, któ-  
re będą przedstawione na konferencji.

W dniu wczorajszym po 6 tygodniowym urlopie  
powrócił do Rygi poseł polski Łukasiewicz. W  
rozmowie z dziennikarzami poseł polski Łukasie-  
wicz zaznaczył, że przybył ze szczera chęcią za-  
łatwienia nie rozstrzygniętych dotychczas zagadnień  
przed 10 letnim jubileuszem niepodległości Polski  
i Lotwy. Jeżeli załatwienie to stanie się faktem, to  
będzie to najlepszym uczczeniem uroczystości  
jubileuszowych.

# Po przybyciu Zeppelina do Ameryki.

Lackehurst, (PAT) Około 500 ludzi poma-  
gało przy ściąganiu Zeppelina na ziemię. Gdy  
sterowiec zaczął lądować, tłum, złożony z ty-  
sięcy ludzi zniecierpliwiony długim oczeki-  
waniem, przerwał kordon policji przeszkad-  
zając w akcji zmierzającej do unociesnienia  
sterowca do masztu. Policja musiała kilka-  
krotnie atakować tłum, zanim przywrócono  
porządek. Pasażerowie Zeppelina wysiedli na  
ład o g. 8. Sterowiec spędził noc nie w hanga-  
rze, lecz umocowany do masztu.

Berlin. (PAT) Wczorajszy „Vorwaerts“  
przynosi wywiad z pruskim ministrem Wrze-  
sińskim, który brał udział w locie „Hr. Zeppelina“  
jako przedstawiciel Rady Państwowej  
Rzeszy. Minister Wrzesiński nazwał w tym  
wywiadzie bez obłonek zachowanie się ko-  
misji amerykańskiej w stosunku do pasażerów  
jako niesłychane. Pasażerowie sterowca  
byli potraktowani w ten sposób, jakby byli  
podejrzani o zamiar szmuglowania. Policja  
amerykańska otoczyła pasażerów kordonem  
natychmiast po wyjściu z kabin i zaprowadzi-  
ła do urzędu celnego, gdzie rewizja paszpor-  
tów i bagaży trwała 4 godziny. W czasie kon-  
troli kilku pasażerów miało być maltretowa-  
nych, między innymi generał konsul nie-  
miecki w Nowym Jorku miał być potrako-

wany niezwykle brutalnie. Minister Wrzesiń-  
ski oświadczył w swoim wynurzeniu, że gdy  
by policjanci pruscy zachowywali się podob-  
nie jak policjanci amerykańscy na lotnisku  
Lackehurst, zostaliby tego samego dnia zwol-  
nieni ze służby. Minister Wrzesiński oświad-  
czył, że tylko ze względu na nieoficjalny cha-  
rakter swej podróży nie będzie tym razem  
składał żadnych zażaleń.

„Voss. Ztg.“ donosi, że największe trud-  
ności sprawiała kwestia filmu, nasświetlone-  
go w czasie podróży sterowca przez znajdu-  
jącego się na pokładzie operatora „Ufy“. Po-  
mimo niesłychanej uprzejmości, jaką po-  
brutalnym zachowaniu się policji okazał pa-  
sażerom komendant komory celnej, oświad-  
czył on jednakże, że nie może się zgodzić pod  
żadnym warunkiem na wysłanie tego filmu  
z powrotem do Niemiec bez poprzedniego wy-  
świetlenia w Ameryce i skontrolowania go.  
Prawa amerykańskie nie pozwalają na to, po-  
nieważ sterowiec przelatował ponad punkta-  
mi posiadającymi znaczenie wojskowe.

Lackehurst. (PAT) Lady Drummond, pa-  
sażerka Zeppelina oświadczyła, że podróż by-  
ła niezwykle ciekawa i przyjemna. Ciężka  
ona nieznacznie tylko na chorobę powietrzną.

## Przebieg strajku powszech. w Łodzi. Instytucje użyteczności publicznej nieczynne. -- Awantury komuni- stów. -- Nadzieje porozumienia.

Warszawa. (J. — telet.) Drugi dzień strajku pow-  
szecznego w Łodzi minął naogół spokojnie, z wy-  
jątkiem kilku awantur, zaaranżowanych w godzina-  
ch popołudniowych przez komunistów. Sam  
strajk zastrzył się o tyle, że  
przystąpił do niego wszyscy tramwajarze,  
oraz pracownicy gazowni miejskiej.

Również zastrajkowali kelnerzy, skutkiem czego  
cały szereg restauracji był w dniu wczorajszym  
zamknięty, a tylko w niektórych restauracjach ob-  
sługiwały gości kelnerki i chłopczy. Porzucili pracę  
również fryzjerzy. Nektórzy opodatkowali się na  
rzecz strajkujących pracowników włókienniczych.  
Komisja strajkowa

zwolniła z obowiązku strajkowania pracow-  
ników kasy Chorych

wychodząc z założenia, że dalsze prowadzenie  
strajku godzi w interesy rzesz robotniczych, jeżeli  
pozbawione one będą pomocy lekarskiej. Z wyjąt-  
kiem elektrowni i Kasy Chorych,

wszystkie instytucje użyteczności publicznej  
sa nieczynne.

Skutkiem strajku w Gazowni miejskiej na przed-  
mieściach panują ciemności. Prócz wymienionych  
wyżej instytucji unieruchomione zostały wczoraj  
4 banki z powodu gremialnego przystąpienia per-  
sonalu ich do strajku. Z personelu PASTY przy-  
stąpili do strajku wszyscy pracownicy z wyjąt-  
kiem telefonistek. Zastrajkowali także częściodo-  
ekspedytorzy.

W godzinach wieczornych wobec nadziei bli-  
skiego porozumienia, czywał się znacznie ruch na  
ulicach miasta, gdyż pojawia się większa niż o-  
negoż liczba taksówek. Komunikacje między mi-  
astem a odleglejszymi punktami utrzymują auto-  
busy.

Pomimo spokojnego naogół przebiegu  
strajku, nie obyło się wczoraj bez incyden-  
tów, które wywołali komuniści. I tak w go-  
dzinach popołudniowych zjawił się w lokalu

NPR, prawicy przy ul. Gdańskiej 42; poseł  
komunistyczny Bittner i  
zaczął wygłaszać przemówienie antypań-  
stwowe

Policja rozprędziła tutaj komunistów i kilku  
z nich aresztowała. Pod lokalem znow zw-  
Klasowego poseł komunistyczny Rosiak usi-  
lował podburzyć zebranych tu robotników do  
wystąpienia przeciwko powyższemu związkowi  
z powodu, że zbyt opieszale prowadzi ak-  
cję strajkową. I tutaj również interwenjowa-  
ła policja, która przepędziła komunistów i do  
konała wśród nich licznych aresztowań. Kil-  
ka incydentów zdarzyło się wreszcie przy ro-  
botach kanalizacyjnych, gdzie strajkujący  
chcieli zmusić zajętych przy tych robotach  
pracowników do porzucenia pracy. Policja a-  
resztowała delegatów komisji strajkowej,  
którzy podburzali robotników.

W Pabjanicach doszło do starcia strajku-  
jących z policją. Gdy komisja strajkowa u-  
dała się na dworzec kol., aby skłonić zajętych  
tam robotników do opuszczenia pracy, została  
otoczona przez policję i w całości aresztowa-  
na. Ogółem aresztowano 40 członków komi-  
sji.

W godzinach popołudniowych nadeszło  
do Łodzi od ministra pracy i opieki społecz-  
nej Jurkiewicza

zaproszenie na konferencję do Warszawy  
przedstawicieli związków robotniczych i  
Związku przemysłowców.

Konferencja wyznaczona została na czwartek.  
Związki robotnicze na odbytem zebraniu za-  
jęły stanowisko, że nie mają nic przeciwko  
interwencji ministra pracy i wola na konfe-  
rencję swoich delegatów. Odrobnie też namię-  
ne przekonanie, że na jutrzejszej konferencji  
przyjdzie do porozumienia i strajk zostanie  
zlikwidowany.

## Mrozy i śniegi.

Bukareszt, 16. października. (Pat) Z północnej  
Mołdawii donoszą o bardzo wielkich opadach śnież-  
nych. Temperatura silnie opadła się. Również w  
Środkowym pałał śnieg przez cały dzień wzo-  
raj. Dać się odczuwać z imo tak jak w zimie.  
Śnieg osiągnął 10 cm. grubości. W Klausenburgu  
padał śnieg przez cały wczorajszy dzień, również  
jak i w Botosani.

Zakopane, 16. października. (AW) Od dnia  
wczorajszego w Zakopanem pada śnieg. Całun  
śnieżny pokrył pola i utrzymywał się przez dłuż-  
szy czas, dopiero w porze południowej śnieg prze-  
stał padać. W górach śnieg pada w dalszym ciągu.  
Temperatura znacznie się obniżyła i wynosi w Za-  
kopanem 2 stop. poniżej zera przy warstwie 1 cm,  
na Hali Gasienicowej 8 stop. niżej zera w war-

stwie 3 cm., w Morskiem Oku — 7 stop. warstwa śniegu 4 cm. Jest to już trzeci śnieg w tym roku.

Krynica. 16. października. (AW) W ciągu całego dnia wczorajszego padał w Krynicy śnieg. Z powodu niskiej temperatury powłoka śniegu nadal nie utrzymuje.

Jaremce. Dnia 14 i 15 bm. spadł tutaj obfity śnieg pokrywając ziemię warstwą 30 cm. Gałęzie drzew, dotychczas jeszcze ulistnione, lamia się pod ciężarem śniegu. Śnieg spowodował dotkliwe straty, zwłaszcza w sadach.

Tassier — przechrzeła go na Decobrę pewna czarująca zaklinaczka węzów w Egipcie, która hodowała złośliwe kobry (węże).

Wywiad swój zakończył Decobra słowami: Nie gniewajcie się na mnie — gniewajcie się na kobiety, które rozczytują moje cyniczne, niemoralne, złe powieści. Zresztą sama rzeczywistość jest sto razy gorszą od tego, co ja opisuję.

## Konferencja przewodn. klubów sejm.

**Kiedy odbędzie się pierwsze posiedzenie Sejmu? — Sprawa uczczenia 10-lecia niepodległości Polski.**

Warszawa, (j. — telef.) Wczoraj w południe na zaproszenie marszałka Sejmu, p. Daszyńskiego, odbyła się druga narada przewodniczących klubów sejmowych. Wzięli w niej udział przewodniczący wszystkich klubów z wyjątkiem przewodniczącego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem pułk. Sławka, który listownie usprawiedliwił swoją nieobecność, zawiadamiając, że klub BB. ustalił swe stanowisko wobec wniosków i przedłożył sejmowych przed wznowieniem sesji Izb ustawodawczych.

Pierwszą sprawą, poruszoną na konferencji, była sprawa terminu zwołania sesji sejmowej. Marszałek Daszyński zawiadomił, że prosił premiera Bartla o zwołanie Sejmu przed 21 października, jednakże okazało się to niemożliwym, gdyż druk preliminarza budżetowego nie będzie do tego czasu gotowy, aż dopiero przypuszczalnie 29 do 30 października. Wobec tego marszałek Daszyński wyraził zapatrywanie, że

**pierwsze posiedzenie Sejmu byłoby zwołane na 30 lub 31 października.**

Jak podkreślił wobec marszałka p. premier, jedynie ta przeszkoda czysto techniczna uniemożliwia wcześniejsze zwołanie Sejmu, gdyż rząd jest daleki od jakiegokolwiek in-

terencji odraczania sesji Izb ustawodawczych.

W związku ze sprawą zwołania Sejmu omawiano na konferencji również sprawę prac sejmowych i ustalono aby najpierw załatwicze były te wnioski ustawodawcze, które już zostały opracowane w komisjach i odnośnie do tego, jak będą wpływały na plenum obrad.

Obszerną dyskusję wywołała sprawa uczczenia 10-lecia niepodległości Polski. Marszałek Daszyński oznajmił, że pragnieniem rządu jest,

**aby uroczystości z tego powodu miały charakter umiarkowany, a nie jakiś specjalnie nadzwyczajny.**

W dyskusji zabrał m. i. głos poseł Lewicki, przewodniczący Klubu ukraińskiego, który oświadczył, że rozumie potrzebę uczczenia Święta Niepodległości przez naród polski, lecz uważa, iż

**nie należy nadawać uroczystościom takiego charakteru, któryby dotykał inne narodowości i mógł je drażnić.**

W toku dyskusji rzucono szereg projektów uczczenia rocznicy niepodległości. Projekty te rozpatrzył Prezydium Sejmu, poczem przedłożył je przewodniczącym Klubów do rozpatrzenia.

## Usprawnienie administracji państwowej.

**Eksperti przeprowadzą studia nad najważniejszymi zagadnieniami.**

Warszawa (j. — telef.) Premier Bartel odbył wczoraj wstępna konferencję z wiceministrem spraw wewnętrznych Jaroszyńskim w kwestji uprawnienia administracji państwowej. Postanowiono powołać do życia grupy ekspertów, które mają przeprowadzić studia nad następującymi zagadnieniami: 1) Podział administracji Państwa, 2) de-

centralizacja, 3) procedura rachunkowo-kasowa i gospodarka materialna, 4) system pracy w urzędach, 5) wyszkolenie urzędników. Ponadto ustalono, że pozostające pod ogólnym kierunkiem p. premiera prace nad usprawnieniem administracji publicznej — nie mają za zadanie doraźnych oszczędności ani redukcji personalnych.

## Oryginalny projekt

**zabezpieczenia teatru przed pożarem.**

Warszawa (j. — telef.) Wydział techniczny Magistratu warszawskiego, zastanawiając się nad zabezpieczeniem Teatru Wielkiego przed niebezpieczeństwem pożaru, powziął oryginalny projekt. Polega on na tem, żeby zamiast żelaznej kurtyny wprowadzić specjalną instalację wodociagową, dzięki której w razie pożaru oddzieliłaby scenę od widowni ściana wodna jednogro-

wej grubości w postaci kaskad wodnych, spadających z pułapu. Ponadto instalacja ta umożliwiałaby spuszczenie ulewnego deszczu na płonącą scenę. Projekt powyższy, jak zaznacza prasa warszawska, teoretycznie jest bardzo piękny, lecz ma tę słabą stronę, że trudno go wypróbować, bo mogłoby się to stać tylko w teatrze podczas pożaru.

## „Ewa nie zmieniała się ani na jotę...“

**Wywiad z głośnym pisarzem francuskim Maurycym Decobrą.**

Warszawa, (j. — telef.) W dniu wczorajszym przybył do Warszawy głośny pisarz francuski Maurycy Decobra, aby wygłosić dzisiaj odczyt, oczekiwany z ogromnym zaciekawieniem. Przyjazd jego spotkał się w niektórych kołach i pismach z pewną opozycją. Z powodu tego aktualny jest wywiad z Decobrą, ogłoszony dzisiaj przez jeden z dzienników. Głośny pisarz francuski powiada w nim

**odpierając zarzut niemoralności w swoich powieściach:**

Na tych moich niemoralnych powieściach zrobiłem prawie majątek. A kto je czyta? Kobiety! 70 procent moich czytelników, to

same kobiety! Co dwa miesiące rozczytują się mniej więcej 15 tysięcy egzemplarzy moich książek, które tłumaczone są nawet na języki turecki, perski, japoński, co więcej — żydowski.

Zapytany, co sądzi o garconkach, Decobra odpowiedział: Niema żadnej garsonki, niema kobiety nowoczesnej — jest tylko kobieta. Ewa nie zmieniała się ani na jotę. Jabłko, które podała ongiś Adamowi, trzymała wtedy w palcach — dziś posługuje się przytym srebrnym wideleczykiem. Oto cała różnica.

Następnie oświadczył Decobra, że kobietom zawdzięcza nie tylko sławę, ale i nazwisko autorskie. Właściwe jego nazwisko jest

### DZIKI POD NOWYM SACZEM.

Nowy Sącz, 16 października. (AW.) W rewirze myśliwskim w Rożkowicach, tuż pod Nowym Sączem, pojawiły się dziki w ilości trzech sztuk. Przepłynęły one Dunajec i zaczęły żerować na polach przedmiejskich. — Największą sztukę udało się upolować, dwa inne uciekły w kierunku Świniarska. Pojawienie się dzików o takiej porze tuż pod samym miastem, jest faktem dotąd nienotowanym.

### ŚMIERĆ BENJAMINA STRONGA.

Warszawa, (j. — telef.) W Nowym Jorku zmarł Benjamin Strong, gubernator Federal Reserve Banc, który za usługi przy uzyskaniu pożyczki stabilizacyjnej odznaczony został przez rząd polski Wielką Wstęgą Odrodzenia.

## „Niedomagania parlamentaryzmu“.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj ukazała się w Warszawie broszura „Niedomagania parlamentaryzmu“, która podaje autentyczny tekst wywiadu premiera Bartla, ogłoszonego w numerze z 4 października „Kurjera Wileńskiego“. We wstępie do tej broszury premier Bartel stwierdza, że w powyższym wywiadzie nie dotykał wcale sprawy przebudowy, czy też naprawy ustroju w Polsce, i nie atakował parlamentaryzmu polskiego, podkreślił tylko, że

**ustrój parlamentarny we wszystkich krajach wydaje mu się wadliwym**

Zresztą zauważa dalej premier Bartel — krytyczne zdania o parlamentaryzmie wypowiedziałem kilkakrotnie z trybuny sejmowej, ostatnie wyrażenia moje nie mogą więc być uważane w żadnym stopniu za herezje. Dalej premier Bartel zaznacza, że

**część prasy zagranicznej przedstawiła znaczenie wywiadu jego jako torowanie drogi do monarchii w Polsce,**

a „jeden z krajowych opiniodawców, podstawiający z reguły wytwory swego dobrego, chociaż płytkiego humoru, w miejsce argumentów, określił plany jego jako sprzeczne z interesami Państwa“. Otóż — kończy p. premier — dokładne zapoznanie się z treścią moich wywodów umożliwi nieuprzedzonemu czytelnikowi ocenę złej woli pewnej kategorii ludzi, chcących uważać się za wyłącznych sędziów procesów, odbywających się stale w społeczeństwach i w Państwie.

### SENSACYJNY PROCES.

Warszawa. (j. — telef.) W Essen, w Niemczech rozpoczął się sensacyjny proces przeciw 20-letniemu maturzyście Hussmannowi, oskarżonemu o zamordowanie swego kolegi Daubego w przystępie zafroci na tle homoseksualnem.

### ZAMORDOWA! DWÓCH FASZYSTÓW.

Rzym, (ATE.) Przed nadzwyczajnym Trybunałem w Lucee rozpoczął się proces przeciwko dwóm komunistom, oskarżonym o zamordowanie dwóch faszystów. Oskarżonym grozi kara śmierci. Proces budzi wielkie zainteresowanie, a to tem więcej, że od 50 lat kara śmierci nie była we Włoszech wykonywana.

## Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 17. października.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnie dano za dolary efektywne zł. 8.88.

# Pogrzeb ofiar strasznej katastrofy.

**Podniecony nastrój wśród robotników. -- Starcie policji z komunistami.**

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj popołudniu odbył się w Pradze pogrzeb ofiar strasznej katastrofy budowlanej. W czasie pogrzebu na pl. Karola poseł komunistyczny Zapoteky wygłosił mowę, w której

obwinił przedewszystkiem ustrój kapitalistyczny jako głównego sprawcę katastrofy!!

W pogrzebie wzięły udział niezliczone tłumy robotników wśród których niesiono sztandary i wieńce z napisami przeważnie o politycznym charakterze. Na jednym z wieńców cierńowych widniał napis: „Z powodu kapitału morduje się robotników”. Nastrój wśród robotników, uczestniczących w pogrzebie, był wogóle bardzo podniecony.

W czasie hymnu narodowego wielu z nich nie zdjęło kapeluszy i czapek z głowy. Ulice przepelnione były nieprzejezdanymi za-

stąpiami publiczności. Na znak żałoby wstrzymano na jedną minutę cały ruch uliczny. Pogrzeb odbywał się wśród nieustannego bicia dzwonów we wszystkich kościołach.

W chwili zbliżania się konduktu żałobnego do bram cmentarza, przyszło do starć pomiędzy robotnikami a policją. Najgroźniejsza była chwila, gdy

około 600 komunistów pod kierunkiem piosła Harusza nisilowało zdemolować budujący się w pobliżu cmentarza nowy budynek. Policję obrzucono kamieniami i cegłami, skutkiem czego musiała ona użyć broni i w ten sposób unieszkodliwiła zamysły komunistów,

kterzy chcieli także zorganizować pochód demonstracyjny w stronę miasta. Dokonano przy tem licznych aresztowań.

członków Związku komunistycznej młodzieży. W dniu 4-go sierpnia br. miał pecha. Idąc bowiem od strony rogatki Janowskiej z podejrzany pakietem zaszytym w płótno — wraz w czuj pełniących służbę wywiadowców policyjnych Chomiaka i Sobka. Ci zrazu nie dali po sobie niczego poznać. W krok w krok szli za Schiff., a gdy usiłował schować pakunek pomiędzy straganami, przytrzymali go i wraz z pakietem skierowali na komisariat. Schiffmüller po drodze pakiet porzucił, a sam zbiegł. Przyłapany ponownie, tłumaczył się najpierw że znalazł ten pakunek później zmienił zeznania, utrzymując, że znalazł kwit bagażowy, na który na dowrec w Kleparowie pakunek odebrał. — Wreszcie twierdził, że pakiet ów dał mu do niesienia jakiś nieznan pan.

Po otwarciu pakietu okazało się, że zawierał on wielką ilość rewolucyjnej antypaństwowej bibuły o bardzo podburzającej treści oraz mnóstwo uchwał i dokumentów komunistycznego związku młodzieży.

Ustalono dalej ponad wszelką wątpliwość, że Schiff. jest członkiem komunistycznej partji i w tym wypadku działał jako rozwoźiciel bibuły czyli t. zw. technik.

Na podstawie wnikliwych śledztwa — prokuratura obwiniła Schiffmüllera o zbrodnie zdrady głównej.

Dziś rano stanął on przed przysięgłymi. Rozprawę prowadzi nadradca Angielski. Oskarża prokurator Gürtler, broni adw. dr. Pawenki.

Wvrok zapadnie dziś.

## Wykrycie sprzysiężenia.

**Rozstrzelanie przeciwników króla Amanulaha.**

LONDYN. (ATE). Według wiadomości z Cabulu via Bombaj, główny przeciwnik działalności reformatorskiej króla Amanulaha, nazwiskiem Haurat-Pir-Sahib został uwięziony i na rozkaz króla rozstrzelany z kilkoma towarzyszami. Stał on na czele sprzysiężenia

przeciwko obecnemu rządowi afgańskiemu. Sprzysiężenie było szeroko rozgałęzione i doskonale zorganizowane. Poza tem aresztowano dwóch wybitnych polityków, których nazwiska jednak trzymane są w tajemnicy.

## Technicy uratowali głucho-niemego.

**Odkopali woźnicę, przysypanego masami gliny na górze Kadeckiej obok II Domu Techników.**

(d.) Dziś na Górze Kadeckiej wydarzył się wypadek usunięcia się podkopanej góry, z której zabierano glinę do budowy. W odnośne miejsce zjechał wozem Jan Kaniak, liczący 45 lat, głucho - niemy woźnica, zajętyw Zakładzie im. św. Teresy przy ul. Leona Sapiehy 30. Gdy podkopał część góry, nagle usunęła się glina i przysypała Kaniaka. Po chwili tamteży przechodziła Antonia Huk, zamieszkała przy ulicy Kosynierskiej

1. 18. Zobaczywszy wóz z końmi bez dozoru, a słysząc jęki ludzkie, wydobywające się z pod gliny, o tem zaalarmowała studentów Politechniki, zamieszkałych w pobliżu II. Domu Techników. Bezwzględnie kilkunastu techników nobiegło z łopatami na wskazane przez Hukową miejsce, którzy w krótkim czasie odkopali Kaniaka jeszcze żyjącego. Pogotowie ratunkowe przewiozło Kaniaka do szpitala.

## Cudem uniknął śmierci.

**Katastrofa kanałowa. -- Robotnik przysypany ziemią przez dwie godziny. -- Robota, prowadzona bez wiadomości Magistratu.**

(d.) Wczoraj popołudniu na ul. Grochowskiej pod l. 33 wydarzyła się katastrofa przy budowie kanału. Oto w dole kanałowym, głębokim na 4 i pół metra, ziemia, wskutek usunięcia się jednej ściany, przysypała pracującego tam robotnika, Wojciecha Mackiewicza, liczącego 20 lat, pochodzącego z Sokolnik. Jak później w toku dochodzeń policyjnych stwierdził kierownik komisariatu policyjnego p. Geyer, przyczyną katastrofy tej było nieumiejętne i wadliwe podstemplowanie boków przy wykopie kanałowym.

Gdy usunęła się ziemia, natychmiast o tym fakcie zaalarmowano straż pożarną, której oddział przybył pod komendą zastępcy naczelnika p. Spaczyńskiego. Dzielni strażacy wraz z dwoma robotnikami, a to Kazimierzem Ilkowem, zamieszkałym przy ul. Droga Wulecka l. 62 i Wasylem Dżugulikiem, mieszczącym przy ul. Szymonowiczów l. 5, po dwugodzinnej pracy zdołali odkopać przysypanego Mackiewicza. W szczególności na spe-

cialną wzmiankę zasługują Ilków i Dżugalik, którzy z narażeniem własnego życia pracowali, aby jak najprędzej dostać się do ciała Mackiewicza.

Przyznać należy, że Mackiewicz wprost cudem ocalał. Oto w czasie załamania się desek i usuwania się ziemi, deski, będące wewnątrz rowu, utworzyły nad Mackiewiczem formę budki tak, że Mackiewicz tylko miejscami był przysypany ziemią i mógł oddechać, toteż po dwóch godzinach przysypania znaleziono go żywym, lekko zgniecionym.

Właścicielem budującej się tam realności, oraz kanału, jest Henryk Kreiter, zamieszkały przy ul. Koralnickskiej l. 2. Budowę całą prowadził budowniczy Norbert Gladstein, mieszczący przy ul. Potockiego l. 22.

Jak się dowiadujemy, Gladstein prowadził budowę kanału bez zezwolenia i nadzoru Magistratu, gdyż tej roboty nie zgłosił tam wcale. Czeka go zatem surowa kara.

## Napad na redaktora pisma ukraińskiego „Dilo”.

(d.) Wczoraj w południe w redakcji codziennego pisma ukraińskiego „Dilo” został dokonany napad na naczelnego redaktora p. Wasyla Mudryja. Oto do jego gabinetu weszli dwaj młodzi ludzie, z których jednym był Semen Stefanyk. Uzbrojeni oni byli w grube pałki i w imieniu grupy politycznej skrajnej prawicy młodzieży ukraińskiej, żądali pewnych wyjaśnień co do onegdaj zamieszczonej w „Dilo” wzmianki, którą młodzież ukraińska czuje się obrażoną.

Nie czekając odpowiedzi p. Mudryja, który nie zdolał się jeszcze zorientować o co chodzi, przybyli tam Stefanyk znieważył go czynnie.

Napadnięty z nienaacka p. Mudryj otworzył drzwi do następnego pokoju, wzywając na pomoc kolegów redakcyjnych, a wówczas napastnicy zawołali: „Czekamy na policję”. Mimoto opuścili oni wnet lokal redakcyjny, w drzwiach zaś oświadczyli obecnym redaktorom „Dila”: „Radzimy panom nie wspominać o tem w prasie, bo będzie jeszcze gorzej”.

„Dilo”, pisząc o tym napadzie, czyn młodych osobników nazywa przejawem chuligaństwa a może i prowokacji, poddając go pod sąd społeczeństwa ukraińskiego.

## Na wyzysk w Zakopanem skarżą się aż w Ameryce.

Pismo polskie w Ameryce „Zgoda”, opisując pobyt Polaków z Ameryki w Polsce, skarży się na niestychane zdzierstwo, jakie spotykało członków wycieczki w Zakopanem. Między in. pisze „Zgoda”:

„Wyróżniono nas w Zakopanem wyższymi rachunkami i gorszą usługą. Rozgoryczało to naszych wycieczkowiczów do tego stopnia, że zapowiedzieli gorącą agitację po powrocie do Stanów Zjednoczonych, aby wszystkie wycieczki w przyszłości Zakopane omijały. O ile o Warszawie mówi każdy z naszej wycieczki mile, o Lwowie ze łzą w oku i z uznaniem, to o Zakopanem — ze skrzywieniem nosa.

Ładną propagandę robi Zakopane dla Polski.

## „Technik” komunistyczny przed przysięgłymi.

(K. D.) Jakób Dawid Schiffmüller, 21-letni czeladnik krawiecki w wolnych od za-

jęć chwilach, był t. zw. technikiem u komunistów, wchodząc przytem w skład czynnych

# Kronika bieżąca.

## 18

### PAŹDZIERN.

## CZWARTEK

 cz. kat.: Łukasza Ew.  
 gr. kat.: Charatyny.

Temperatura w dniu 17. październ. o godzinie 8-mej rano: + 4°C.

### REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

 Środa: Tajemnicza dama.  
 Czwartek: Tajemnicza dama.  
 Piątek: Mysz kościelna,

### REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Do środy włącznie: Prawdziwa miłość.

### WYPŁATA WYGRANYCH

ubiegłej Loterii Klasowej już się rozpoczęła. — Na zamówienie losów pierwszej klasy wystarczy korespondentka, poczem przesyłamy losy i dołączamy czek P. K. O. na przesyłkę należytości. — 1/4 — 10 zł., 1/2 — 20 zł., 1/1 — 40 zł.

**DOM BANKOWY SCHÜTZ I CHAJES**  
 Lwów, plac Marjański 7. 4367

### Repertuar Biura Koncertow. M. Tuerka.

 Piątek, 19 października: Odczyt M. Dekobra na temat: „Międzynarodowa miłość“.  
 Poniedziałek, 22 października: Leon Slezak, I. tenor opery wiedeńskiej. 4343

### KINOTEATRY.

 APOLLO: Awanturka.  
 AVENUE: Macocha.  
 CASINO: Syn marnotrawny.  
 CHIMERA: Wieża miłości.  
 FATAMORGANA: Grobowiec miłości.  
 GRAZYNA: Miłość Joanny Ney.  
 KOPERNIK: Małżeństwo.  
 LEW: Beatrix Centi.  
 LUNA: Kainowe perły.  
 MARYSIENKA: Małżeństwo.  
 OAZA: Car Iwan Groźny.  
 PALACE: Człowiek, który widział wian na śmierć.  
 PASAŻ: Postrach dzikiego Zachodu.  
 UCIECHA: Chińska papuga.

**PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT-ART. NA BIEŻĄCY TYDZIEŃ.** We czwartek dnia 18 października hm. początek o godzinie 20-ej. Prokurator Alojzy Gürtler wykład p. t.: Dziecko w kryminalistyce.

## GARSONKI-PULOVERY

 SWETERY DLA PAŃ I PANÓW  
 najświeższe nowości sezonu — ceny bezkonkurencyjne 3665

**JÓZEF NOWAK** Lwów, — PLAC MARJACKI 6 —

**DZISIEJSZA PREMIERA „TAJEMNICZEJ DAMY“** zapowiada się pod każdym względem świetnie i budzi ogólnie zainteresowanie. Teatr Wielki wystawia „Tajemniczą Damę“ w nadzwyczaj efektownej oprawie scenicznej i najstaranniejszym przygotowaniu reżyserskim. Reprezentację artystyczną — wokalną tej nowości tworzą pp. Kulczycka, Rylska, Bojanowski, Kowalski, Malinowski, „Szosland, Schmidt i reżyser Tatrzański. Przepiękne barwne balety z udziałem znakomitej primabaleriny lwowskiej operetki, Mili Kamińskiej i baletmistra Józefa Ciesielskiego, oraz pierwszy występ nowoutworzonego baletu „16 Girls“ wywołują duże zainteresowanie. Z chwilą rozpoczęcia muzyki wejście na widowie będzie bezwzględnie wzbronione.

**„IRYDJON“ PO RAZ TRZECI DLA MŁODZIEŻY.** Irydjon Krasieńskiego osiągnął na przedstawieniach dla młodzieży szkolnej niezwykle wprost sukces. Wobec tego nadzwyczajnego powodzenia i na domaganie się ze sfer nauczycielskich i rodzicielskich, Dyrekcja Teatru Wielkiego daje w najbliższą sobotę 22 bm. „Irydjona“ po raz trzeci dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych. Będzie to jednocześnie ósme z rzędu przedstawienie tego potężnego dzieła.

**WOBEC ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ OBCHODÓW** wielkiego święta państwowego i obchodów narodowych w naszym mieście, Zarząd miasta wystosuje w niedługim czasie apel do właścicieli realności i ogółu mieszkańców, aby swa domy i mieszkania dekorowali chorągwiemi o barwach narodowych, i zdaje się w dniach tych obchodów nie zabraknie nikogo, kłoby w tych świętach nie brał udziału, nie będzie bałkonu, z któregoby nie powiewały chorągwie odpowiedniego koloru i kształtu. Zarząd miasta Lwowa zamówił w jednej z fabryk krajowych większą ilość materiału na chorągwie i polecił sprzedać gotowo już chorągwie z drzewcem. Materiał ten nadszedł już do Lwowa, zarządza próba jego wykazała, że materiał ten odporny jest na zmiany atmosferyczne. Materiał ten tkaną już jest fabrycznie w dwu kolorach. Chorągwie z tego materiału, długości 170 cm. a 90 cm. szerokości wraz z drzewcami nabywać będzie można w Komisariatach dzielnicowych po cenie 6 zł. 50 gr. za sztukę. W najbliższych dniach ogłoszone będą miejsca sprzedaży chorągwi prawdopodobnie i poza Komisariatami.

**TOW. MIŁOŚNIKÓW PRZESZŁ. LWOWA** przypomina, że tegoroczne wykłady „Wiedza o Lwowie“ i kurs inżynierski dla przewodników, rozpoczną się w sobotę 20 bm. o g. 18-ej w sali wykładowej Muzeum Przemysłowego Miejskiego. Zapisy codziennie rano i popołudniu w salonie sztuki „Zachęta“, ul. Legionów 7.

**LEON SLEZAK** I. tenor państwowej opery wiedeńskiej, jeden z najznakomitszych współczesnych śpiewaków wystąpi tylko jeden raz we Lwowie na koncercie w poniedziałek 22 bm. Akompaniuje kapelmistrz opery wiedeńskiej prof. Fr. Mittler.

**MAURICE DEKOBRA WE LWOWIE.** Słynny powieściopisarz francuski M. Dekobra przybędzie w piątek 19 bm. do Lwowa celem wygłoszenia odczytu. Autor Trylogii „Książę Seliman, Dama w Slepingu, Purpurowa Gondola“ oraz całego szeregu innych najpoczytniejszych powieści mówić będzie na temat: „Międzynarodowa Miłość“.

**ZARZĄD LW. KOŁA MANDOLINISTÓW „HEJNAŁ“** zawiadamia, że na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu, odbytem dn. 30 września br. w lokalu Koła przy ul. Wronowskiej 4, został wybrany prezesem Koła p. T. Höflinger, wiceprez. J. Gollob, sekretarzem p. Zdzisław Acedański, skarbnikiem Cz. Jakubec, dyrygentem K. Huczewski, gospodarzem J. Kuszał. Członkiem grającym przypomina zarząd, że próby odbywają się we wtorki i czwartki o g. 19-ej.

**NAKLADEM DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ** (Warszawa, pl. 3-Krzyży 1. 8) wyszły ostatnio z druku: Wacława Gąsiorowskiego (Wiesława Schavusa) „Czarny general“, romans historyczny z końca 18 i pierwszych lat 19 wieku — i Antoniego Dąbczyńskiego: „Dwa lata w Kongo“, opis podróży z mnóstwem ilustracji.

**TOW. OPIEKI NAD ZWIERZETAMI** zwraca się ponownie do PT. przyjaciel zwierząt z prośbą o zakładanie na prowincji delegatur T-wa. O instrukcje zwracać się należy osobiście lub pisemnie do sekretariatu Tow. Opieki nad zwierzetami we Lwowie, ul. Kopernika, 20. ofiown. I. p. drzwi 6, od g. 18—19.

**STARY SLEPIEC** znajdujący się w ostatniej niedzy blęsa ludzi litalskiwyeli o pomoc. Łaskawo datki nadsyłać prosimy do Adm. Wieku Nowego: „dla starego ślepeca“.

**Z „ECHA-MACIERZY“.** Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa odbędzie się w sobotę dnia 27. bm. o godz. 18 względnie 19, w lokalu własnym, z porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Waln. Zgrom., 2) Sprawozdanie Wydziału i Komisji rewizyjnej o działalności zarządu, 3) Załatwienie wniosków w sprawie absolutorjum, 4) Wybór prezesa, i kierownika artystycznego, skarbnika i 9 członków Wydziału, 5) Wnioski i interpelacje.

**„ASYSTENT“** G. Zapolskiej po raz pierwszy na scenie Gwiazdy ukaże się w niedzielę 21 bm. Przewyborna ta sztuka, pełna bezrockiego humoru, przepiękna scenami dram. zmagani ludzkich serc, bajecznie pochwycione typy, żywa, interesująca akcja, gra zespołu tworzy udatną całość. Reżyser M. Marjanowicz. W antraktach koncert orkiestry Gwiazdy pod batutą prof. Abratowskiego. Początek punktualnie o g. 19-ej. Przedprzedaż biletów w cukierni p. F. Piłojaja, ul. Łyczakowska 1. II.

### NOWO OTWARTY

**Magazyn Pościeli R. DRZAŁA**  
 Lwów, ul. Chorążczyzny 5, przed kinem APOLLO, poleca: kołdry 18 zł., materace 30 zł., przeróżka kołder 5 zł., materaców 8 zł. Wyprawkę studencką.

**WYSTAWA GWIAZDKOWA.** Muzeum przemysłu artystycznego we Lwowie (ul. Hetmańska 20) uwiadamia, że urządzi, jak corocznie, Wystawę Gwiazdkową, połączoną ze sprzedażą, w zakresie przemysłu artystycznego od 2 do 23 grudnia br. Informacje i zgłoszenia w sekretarjacie Muzeum.

**TOW. GEOGRAFICZNE** we Lwowie. Posiedzenie naukowe odbędzie się w środę 17 bm. o g. 18, w sali zakładu geograficznego Uniw. J. K., ul. Kościuszki 9, III p. z referatem p. dr. E. Stenza oraz dr. H. Orkisz.

### Wykwintną garderobę męską

nabyć można na bardzo dogodnych warunkach we firmie tekstylnej WITTELS, Rutowskiego 7. 4337

**(d) ROZPACZLIWE POŁOŻENIE EMERYTA KOLEJOWEGO.** W czasie wojny starszy wiekiem emeryt kolejowy, Michał Szeplczak, wraz z żoną sprowadził się do realności przy ul. Krzywej 22 w Zamarstynowie. Zajął on tam dwa pokoiki z kuchnią, formalne kluczeki, w których z trudem można się obrócić, bez piwnicy, wody światła elektrycznego, za co wówczasmu właścicielowi p. Krzanowskiemu płacił tytułem czynszu 10 zł. miesięcznie. Gdy od roku realność tę nabył Marczewski, zaraz Szeplczak płacił mu po 12 zł., a od 7 miesięcy płacił po 20 zł. na co posiadał odpowiednie pokwitowania pocztowe. Tymczasem Marczewski za to mieszkanie obecnie żąda po 56 zł. i twierdzi, że Szeplczak winien mu jest kwotę 800 zł., prowadząc przeciw niemu awizację. Spór prowadzi się w sądzie powiatowym, sekcja II, przed sędzią r. Fida, który obecnie rozpatruje rozpaczliwe położenie emeryta kolejowego, pobierającego miesięcznie 60 zł. tytułem emerytury, a mającego płacić za dach nad głową aż 56 zł. miesięcznie.

**(d) DWAJ AWANTURNICY.** Są nimi Jan Sitnik, liczący 22 lata, zam. przy ul. Traugutta 9 i Mikołaj Czuba, zwany Małpa, liczący 21 lat, zam. przy ul. Sykstuskiej 21. Obaj oni wywołali piekielną awanturę w restauracji Markusa Keslera przy ul. Gródeckiej 72, za co zostali aresztowani.

**(d) WYJAŚNIENIE.** Onegdaj nożem został przebit niejaki Mikołaj Hałas, zam. przy ul. św. Marcina 14. Czynu tego dopuścił się Antoni Ryskiewicz, zam. na Złotym 50, którego policja aresztowała i odstawiła do sądu. Natomiast Bazyli Majstrowicz, miesz. przy ul. Żółkiewskiej 3, z tą sprawą nie ma nic wspólnego, a jedynie był mimowolnym świadkiem tego przebiecia.

**(d) PRZESTROGA.** Od niejakiego czasu w pismach pojawiają się ogłoszenia, że są poszukiwani „zastępcy i agenci“ dla pewnej firmy, a zgłoszenia ze znaczkami pocztowymi na 65 gr. należy nadsyłać pod adresem: „Skrytka pocztowa nr. 10 Gródek Jagiełłoński“. Po-

# SPRAWY GOSPODARCZE.

**POROZUMIENIE KUPIECTWA POLSKIEGO I NIEMIECKIEGO.** Dnia 19 i 20 bm. odbędzie się w Wrocławiu konferencja przedstawicieli zrzeszeń kupieckich polskich i niemieckich w sprawie porozumienia w niektórych sprawach gospodarczych pomiędzy sferami kupieckimi obydwóch państw.

**RYBY.** Ceny ryb w tygodniu ubiegłym kształtowały się następująco: w hurcie za 1 kg.: karpie żywe 3.50; w detalu za 1 kg.: karpie żywe 3.54, śnięte 3.00, lin żywy 4.00, śnięty 3.00, karaś żywy 4.00—6.00, śnięty 3.00—4.00, losoś 14.00—16.00, węgorz 8.00—10.00, szczupak śnięty 3.50—6.00, leszcz 4.50—5.00, ślizej 4.50—5.00, certy 3.00—4.00, sum krajany 5.00, średnica 2.00—2.25, drobnica 8.80—12.0

**POLSKA NA KONGRESIE ZŁOTNICZO - BRYLANTOWYM.** W dniach 15, 16, 17 bm. obradować będzie w Paryżu drugi międzynarodowy Kongres Stowarzyszeń fabrykantów, hurtowników i detalistów, jubilerów, złotników, srebrników i handlujących drogiemi kamieniami. Kongres zwołana Międzynarodowa Organizacja tych branż. Mimo, że Polska do organizacji tej jeszcze oficjalnie nie należy, to jednak zarząd jej zaprosił przedstawicieli Polski do wzięcia udziału w pracach Kongresu.

Zainteresowane sfery polskie zaproszenie przyjęły, a red. Wł. Przyłuski i J. Niziski, kierownicy wydawnictwa sprawom tym poświęconego opracowali referat dla sekcji propagandy Kongresu p. t. „Międzynarodowa współpraca naszej prasy zawodowej“, który, wraz z odpowiednimi wnioskami znajdzie się na porządku obrad. Zaznaczyć należy, iż będzie to pierwsze wystąpienie Polaków na kongresie tej branży, co nie jest dla nas bez znaczenia, jeśli zważymy na możliwości eksportowe naszego prze-

mysłu metali szlachetnych. Delegację polską na Kongresie stanowią pp.: red. Wł. Przyłuski i J. Niziski z Warszawy, oraz J. Szule z Poznania.

**PODATEK GRUNTOWY PRZY KOMASACJI GRUNTÓW.** Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że przy komasacji gruntów włościańskich, kiedy właściciel otrzymuje wzamian dawniej przetrzeźni, składającej się z gruntów, nadanych na mocy ukazu z r. 1864, obszar złożony częściowo z gruntów t. zw. „ukazowych“, częściowo zaś z dworskich winno się do całej przestrzeni stosować taryfę podatku gruntowego włościańskiego. Należy jednak zwrócić uwagę, że skomasowanie gruntów wsi drobnoszlacheckich, znajdujących się w niektórych okolicach państwa, nie wpływa na zmianę taryfy, gdyż grunty tych wsi, jako t. zw. „niekaszowe“, opłacać winny państwowy podatek gruntowy na równi z większą własnością według taryfy podatku gruntowego dworskiego.

**„LISTY POLSKIE Z DALEKIEGO GO WSCHODU AZJI“ i „Biuletyn Handlowo - Przemysłowy“** wyszedł Nr. 18/53. Jest to jedyne pismo polskie poświęcone ekspansji ekonomicznej i kulturalnej polskiej w krajach Dalekiego Wschodu, a szczególnie w Chinach, w Japonii i w Indjach. Numer 18/53, zawiera artykuły: Handel w Chinach, Na wyspie Hokkajdo. Miejsce: Wypadki w Mongolji itd. Fejleton zawiera dziennik kuracjusza w pewnym zdrojowisku w Mongolji, który zetknął się z tamtejszymi powstającami. Kurs giełdy w Harbinie. Ogłoszenia itd. Część artykułów drukowana jest w języku angielskim. Redaktor inż. K. Grochowski. Adres redakcji i administracji: Chinese Post, Box 60 Harbin-China.

znam z produkcji radjowych stacji warszawskiej; to, co słyszałem w czasie Schubertowskiej audycji, potwierdzało tylko bardzo pochlebny sąd, jaki sobie można wyrobić o pełnej brawurze, technicznie doskonałej gra artystki. Szereg utworów, które wykonała, uderzał doskonałym opanowaniem form i wniknięciem w ducha muzyki genialnego twórcy.

Śpiewał p. Marceli Sowiński, znany nam ze sceny i estrady. Śpiewał, mimo pewnej niedyspozycji pięknie, jakkolwiek Schubertowskie pieśni mniej odpowiadają gatunkowości jego głosu. Akompaniament spoczywał w rękach cenionego mazykologa dra Seweryna Barbaga, który z prawdziwą starannością wywiązał się ze swego zadania.

Omawiany wieczór zapoczątkował „sezon“ Kasyna i Koła lit.-art. Sądząc po wynikach pracy z ubiegłych sezonów, można być przekonanym, że i w obecnym roku będziemy mieli sposobność przeżyć interesujące wieczory tej bardzo pracowitej, ku ściśle określonym celom świadomie zdrażającej, Instytucji. Jedna tylko drobna uwaga: programy koncertów powinny być tak układane, by czas ich trwania nie przekraczał dwóch godzin. Ostatnio program był nie obfity, ale może aż niepotrzebnie rozrzućnie szczodry. A jednak audycja dwugodzinna istotnie wystarcza!

Prof. Lesław Jaworski.

## Liga samowystarczalności gospodarczej.

Dnia 10 b. m. p. minister spraw wewnętrznych zalegalizował statut „Ligi Samowystarczalności Gospodarczej“.

Nowopowstała organizacja ma na celu: ugruntowanie i rozbudowanie podstaw samowystarczalności gospodarczej państwa polskiego, a w szczególności poprawienia bilansu handlowego i płatniczego Polski przez propagowanie wśród społeczeństwa polskiego idei nabywania towarów pochodzenia krajowego, oraz wstrzymania się od konsumowania tych towarów, których przemysł i rolnictwo polskie nie produkuje.

Akcja L. S. G. wychodzi z kół akademickich i została zainicjowana przez Związek Pracy Mocarstwowej. Akcja ta zyskała pełne poparcie i pomoc ze strony Naczelnego Komitetu Akademickiego, który reprezentuje największe organizacje akademickie w ogólnej liczbie około 30 000 członków na wszystkich większych uczelniach Rzeczypospolitej.

Jakkolwiek obecnie działalność Ligi opiera się wyłącznie o młodzież akademicką, projektowane jest w niedalekiej przyszłości wciągnięcie do niej jaknajszerszych sfer starszego społeczeństwa.

## 3 osoby spłonęły żywcem.

W miejscowości podmiejskiej pod Berlinem, Eichwalde, samochód, w którym znajdowały się trzy osoby, przy przejeździe przez tor wpadł pod koła parowozu przejeżdżającego pociągu. Wskutek zderzenia w samochodzie eksplodował zbiornik benzyny, a płomień doszczętnie strawił samochód wraz z pasażerami.

## Dżuma w Sowietach.

55 osób zmarło.

Agencja TASS donosi, że w niektórych wsiach t. zw. Rzeczypospolitej Kirgizkiej wybuchła dżuma. Dotychczas zachorowało 60 ludzi, z których umarło 55. Na miejsce zarazy wysłano oddział lekarski.

licja stwierdziła, że to jakiś oszust w ten sposób tylko wyludza znaczki pocztowe. Odnośną skrytkę w Gródku zaabonował sobie jakiś Zbigniew Bik, który tak w Gródku, jak też w okolicy nie jest wcale znany.

(d) **KTÓRY T OBYŁ SZOFER?** Ubiegłej niedzieli Pola Reislerowa, zam. przy ul. św. Marcina 22, na głównym dworze kolejowym wsiadła do auto-dorożki, a przyjechawszy do domu, zapomniała z niej zabrać torebkę, zawierającą 24 szylingów austriackich i różne dokumenty. Ponieważ nie uważała na numer odnośnej autodorożki, przeto w tej sprawie zwróciła się do policji z prośbą o pomoc w odszukaniu tejże.

(d) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Wczoraj M. Farina, zam. przy ul. Łyczakowskiej 22, w celu samobójczym napila się wiele spirytusu denaturowanego. Na miejsce przybyło za wezwane pogotowie ratunkowe, które przepłukało jej żołądek, poczem niedoszła samobójczyni przewieziono do szpitala powszechnego.

## Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika tym P. T. Prenumeratorom zamiejscowym którzy dotąd nie uiszcili przedpłaty za październik 1928.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniej więcej po tygodniu od dnia nadania.

(d) **TEŚĆ I ZIEC.** Jan Czernik, liczący 70 lat., zamieszkały na Pasiękach Łyczakowskich 43, ma zięcia w osobie Kaz. Niedojadło. Między teściem a zięciem stosunki rodzinne są naprężone, a wczoraj wskutek tego przyszło między nimi do większej awantury. W czasie tejże Czernik odgrażał się zięciowi rewolwerem, wobec czego oddano go do aresztów policyjnych.

## Z sali koncertowej.

(Wieczór Schubertowski w Kasynie i Kole literacko - artystycznym.)

Zbliżająca się rocznica Schubertowska znalazła pierwszy silny oddźwięk w Audycji urządzonej przez Kasyno i Koło literacko-artystyczne, w której współdziałali goście warszawscy w osobach p. Zofji Rabcewiczowej, p. prof. Stanisława Niewiadomskiego i p. Marceliego Sowińskiego. Bardzo obfity program, a niewątpliwie osoby wykonawców podziałały na równi z siłą utworów genialnego kompozytora pociągająco, tak, że sala Kasyna i Koła lit. - art. była doszczętnie wypełniona publicznością.

Punktem ciężkości programu stał się odczyt prof. Niewiadomskiego, który w dłuższych swych wywodach, zatytułowanych: „Z dziejów romantyki muzycznej XIX wieku“ zajął się skreśleniem różnic, zachodzących między kierunkiem klasycznym a romantycznym, wypuklając na tle swego interesującego odczytu postaci, które kierunki te wyznaczyły. Dużo ciepłych słów poświęcił prelegent Schubertowi analizując jego twórczość, szczególnie na polu pieśni. Wykład zawierał sporo osobistych zapatrywań cenionego prelegenta, dzięki czemu słuchano go z nie słabnącem zainteresowaniem.

Ilustracji muzycznej podjęli się pp. Rabcewiczowa i Sowiński. P. Rabcewiczowa —

## WYJAZD NA KONKURSY HIPPICZNE W NOWYM JORKU.

Toruń, 15 października. Dziś we wtorek rano opuściła Toruń udając się koleją do Hamburga polska drużyna hipiczna na międzynarodowe konkursy hipiczne w N. Jorku.

Skład drużyny nie uległ zmianie. Kierownikiem ekspedycji jest pułkownik Römmel. Dnia 17go bm. jeźdźcy przybędą do Hamburga, gdzie już znajdują się konie, poczem opuszcza kontynent na parowca transatlantycznym. Konkursy nowojorskie rozpoczyna się w dniu 8-go listopada br.

## Zastrzeliła własne dziecko, ponieważ kaprysiło.

(— Zamieszkała w Baltimore (St. Zjedn.) 36-letnia emigrantka polska, Wirginia Ziolkowa, zastrzeliła z rewolweru swego 3-miesięcznego synka, a następnie strzeliła sama do siebie, lecz zraniła się tylko. Jako powód zastrzelenia dziecka podała ona, iż „dziecko kaprysiło i działało jej na nerwy“.

## Samochód utonął w morzu z czterema pasażerami.

Na granicy fińsko-rosyjskiej wydarzył się straszny wypadek samochodowy. Mianowicie znajdujący się w pełnym pędzie samochód wjechał z drogi wprost w morze.

Skutkiem tej katastrofy czterej pasażerowie utonęli. Przyczyną katastrofy był szofer, który będąc pijany, podjął się prowadzenia samochodu.

## Żart poetycki.

„Hasło“ łódzkie podaje następujący żart poetycki, przypisując go Mickiewiczowi i Puszkiniowi, pocie rosyjskiemu, z którym Mickiewicz spotykał się podczas swego pobytu w Petersburgu przed wyjazdem do Francji.

Otóż Puszkini — rzekomo — napisał Mickiewiczowi wiersz następującej treści:

Niech sławia dzieje  
Męstwo Rosjanów.  
Niech Bóg szczęście zleje.  
Na moskiewskich panów,  
Niech się za wsze wznosi  
Mikołaja sława,  
Niechaj każdy głosi,  
Petersburskie prawa.

Mickiewicz przeczytał ten wiersz raz i drugi z uwagą, potem usiadł i napisał następującą odpowiedź:

Dzielność polskiej broni  
Niech zaginie w toni,  
Na Polski wskrzeszenie  
Niech przyjdzie zniszczenie,  
Polaków korona.  
Niech najprędzej skońca,  
Walki dotąd znane.  
Niech będą wysmiane.

Puszkini, który swoim wierszem, chwałą rządu carskiego, chciał wypróbować patriotyzm Mickiewicza, wyraził zdumienie z powodu tego potępienia patriotów polskich.

Ale nasz poeta roześmiał się i kazał Puszkiniowi odczytać obydwie poezje w ten sposób, ażeby Puszkini naprzemian odczytywał jeden wiersz swój a drugi Mickiewicza.

Z tego powstał następujący utwór poetyczny:

Niech sławia dzieje  
Dzielność polskiej broni  
Męstwo Rosjanów  
Niech zaginie w toni,  
Niech Bóg szczęście zleje,  
Na Polski wskrzeszenie  
Na moskiewskich panów,  
Niech przyjdzie zniszczenie,

Niech się zawsze wznosi

Polaków korona.

Mikołaja sława,

Niechaj najprędzej skońca

Niechaj każdy głosi,

Walki dotąd znane,

Petersburskie prawa,

Niech będą wysmiane.

Puszkini odczytawszy ten wiersz uznał, że Mickiewicz jest nie tylko wielkim patriotą, ale mistrzem nad mistrzami.

Żarcik, jak żarcik — weale dowcipny. Szkoda tylko, że redaktor „Hasła“ nie podał, czy Puszkini wiersz swój pisał po polsku, czy też Mickiewicz po rosyjsku, gdyż żart był tylko w tym wypadku możliwy, jeśli oba wierszyki były pisane w jednym języku. Otóż co do tego można mieć poważne wątpliwości, bo Puszkini nie umiał pisać po polsku, a Mickiewicz, aczkolwiek umiał pisać po rosyjsku, nie pisałby wiersza w tym języku wobec Puszkina. Zresztą, skądby się wzięło wtedy tłumaczenie wiersza — żartu?

Te wątpliwości nasuwają również pewne a poważne zastrzeżenia co do autentyczności tej jeszcze jednej anegdoty o Mickiewicz i Puszkini.

Przy zaparciu stołka, wzdęciu, bólach w boku, braku oddechu, biciu serca, migrenie, szumie w uszach, mdłościach, złem samopoczuciu, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ powoduje wydajne wypróżnienie i zanik poprzednich objawów chorobliwych. Wielu lekarzy stosuje wodę Franciszka-Józefa przy kuracji przeciw soliterowi z jaknajlepszym skutkiem. Do nabycia w apt. i drog. 3875

## SPORT.

WYNIKI ZAWODÓW.

Zurych. Wiochy — Szwajcaria 3:2 (2:1).  
Wiedeń: Austria — Vienna 2:0, Nicholson — Slovan 5:1, Rapid — F.C. 5:1, Hakoan — Simering 2:1, Hertha — B.A.C. 1:0.

Praga: Sparta — Bohemians 1:1, Victoria — Cechie Karlin 3:2, Slavia — Cechie VIII. 6:2, CAFK — Meteor VIII. 3:1, Sparta Kladno — Nuselsky 5:1.

Budapeszt: Bockay — Budas 33 4:2, Ferencvarosi — III Kerulet 3:0, Hungaria — Ujpesti 3:6, Kispesti — Vasas 2:1, Soboky — Sabaria 2:1, Bockay — Nemzeti 1:3.

Mecz w zaparciu Węgry — Czechy 8:4  
Berlin. Mecz o puchar Niemiec: Niemcy środkowe — Niemcy północne 1:2, Niemcy południowe — Niemcy połudn.-wsch. 5:1, Niemcy zachodnie — Związek Bałtycki 6:1.

Tokio: W zawodach pływackich Tsuruta pokonał Rademackera w biegu 200 m. stylem klasycznym osiągając czas 2:52 6.

Zatarg FIFU z Anglią ma być zlikwidowany w dniu 19 listopada na specjalnej konferencji przedstawicieli naczelnego związku piłkarskiego z Anglikami w Londynie. Obie strony dążą do powrotu Anglii na łono FIFU. Co wpłynie dodatnio na jej autorytet. Ciekawe tylko jak zostanie zlikwidowana sprawa odszkodowań za utracone zarobki, która była kamieniem niezgody i przyczyną wystąpienia Anglii. Czyżby prawda była, że Anglija, tak przesadnie traktująca amatorstwo, zmieniła nagle chorągiewkę swych zapatrywań i przy jela tolerancyjnie zasady europejskie? W każdym razie szereg pogłosek na ten temat kursuje już w świadku piłkarskim Europy.

Liga włoska składać się będzie obecnie z 36 klubów, które są obowiązane rozgrywać po 42 zawodów w rok.

## WIELKIE DNI SPORTU PODCZAS POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ W POZNANIU W R. 1929.

Podczas Pow. Wyst. Kraj. odbędzie się w Poznaniu cały szereg międzynarodowych i krajowych zawodów sportowych. W związku z tem powstał w Poznaniu komitet organizacyjny, którego prezydium stanowią pp.: gen. hr. St. Sochaczewski przewodniczący, radca Stürmer wiceprzew., pułk. dr. Osmański dyrektor PWK — dzieł wychowania fizycznego,

sportu i higieny, por. M. Kaseja, sekretarz.

Dotycząca już zgłoszono następujące zawody i zloty: Wiosenne święto wycowania fizycznego od 19—20 maja 1929 org. miejski komitet wycowania fizycznego; Zawody hokeja na trawie 26 maja do 16 czerwca, org. Związek hokeja; Międzynarodowy turniej szablowy i mistrzostwo pań od 28 maja do 2 czerwca 1929, org. Związek szermierczy; Marsz Września — Poznań od 1—2 czerwca, org. Związek Strzelecki; Mistrzostwa Okr. Motocyklistów 9 czerwca, org. Związek Motocyklowy; Ten sam związek org. Międzynarodowe zawody motocyklistów dnia 11 sierpnia; Zawody balonów wolnych 22 czerwca, org. Aeroklub Polski; Międzynarodowe konkursy hipiczne od 20—28 czerwca, org. Wlkp. Klub Jazdy Konnej; Zlot i zawody sokole 27 czerwca do 1 lipca, org. Sokół; Międzynarodowe zawody lekko-atletyczne od 5—7 lipca, org. Zw. Lekko-atlet.; Zlot Związku Harcerstwa Polskiego od 7—10 lipca; Turniej Polo od 15 do 21 lipca, org. Wlkp. Klub jazdy konnej; Regaty wioślarskie 18 lipca i 25 sierpnia, org. Zw. Wioślarski; Międzynarodowe zawody bokserskie od 7—8 września, org. Zw. bokserski; Mistrzostwa lekko-atletyczne Polski od 7—8 września, org. Zw. lekko-atletyczny. — Prócz tego zapowiedziane są bez podania terminów ścisłych narodowe zawody strzeleckie, łucznicze, pływackie, automobilowe, wojskowe, tenisowe, YMCA, i Zw. Strzeleckiego. Wyścigi konne odbędą się na wiosnę od 15 maja do 19 czerwca i w jesieni od 4 września do 1 października 1929.

KIEROWNICTWO SEKCJI SZERM. Z. T. G. „DROR“ zawiadamia, że równocześnie z ćwiczącymi już obecnie kursami panów utworzono również kursy szermierki dla pań na florety, który odbywa się pod kierownictwem pierwszorzędnych i fachowych instruktorów. Nowe zgłoszenia dla pań i panów przyjmują codziennie p. Sokalerowa, ul. Zygmuntowska 12, tel. 38-81, o g. 11—12 w południe oraz pp.: dentysta A. Katz, pl. Marjański 5, tel. 52-41 i adwokat dr. Landau, Podlewskiego 8, tel. 33-44.

STARANIEM KIEROWNICTWA LEKKOATLETYCZNEGO I. KS. Lechia i ZTG. Dror, odbędzie się w dniu 21 bm. pierwszy w obecnym sezonie mecz lekkoatletyczny drużyn obu klubów na bieżni 40 pp. W programie zawodów przewidziane są biegi 100, 200, 300 i sztafeta 4x100, skoki w dal i wwyż, rzuty kulą, dyskiem i oszczepem. Do każdej konkurencji startować będzie po dwu zawodników reprezentujących klub. O wyniku rozstrzyga większa ilość punktów. Punkty liczy się: 1 miejsce 3, drugie 2, trzecie 1 punkt. — Początek zawodów o g. 9-ej rano.

## Międzynarodowe zapasy atletyczne.

Wczorajsze zapasy rozpoczęły się spotkaniem dwóch kolosów: ołbrzyma wielkopolskiego Pineckiego z amerykańskim Bahn Samsonem.

Walka miała bardzo zacięty charakter. Na 22 min. Pineckiemu udało się schwycić swego przeciwnika w swój podwójny nelson, lecz Amerykanin, znając zgubne skutki tego chwytu, za pomocą niedozwolonego wykręcenia palców uwolnił się od niechybnej porażki.

W dalszym ciągu walka toczyła się w niesłabnącym tempie i po 25 min. rezultatu w pierwszym spotkaniu nie dała.

Górnoślazak Bryła w 4 min. potężnym przednim pasem pokonał Waluszewskiego.

Potężny Pooschoff mimo przewagi sił nie mógł zmóc w ciągu pierwszych 25 min. dobrego zresztą technicznie, Krausa.

Ukrainiec Aksionow w 7 min. przetrwał przez budo pewnie zwyciężył Pröllera (Tyrol).

Ulubieniec lwowskiej publiczności, świetny Bułgar Feristanoff w 1 min. efektywnym „souplesse“ rzucił na obie łopatki groteskowego Hubera (Morawja).

Dzś (w śróde) walczą: Bryła—Bahn Samson, Feristanoff—Loncig, Steinbach—Pooschoff, decydująca rewanżowa Pinecki—Kraus.

# Z PRZYRODY I TECHNIKI.

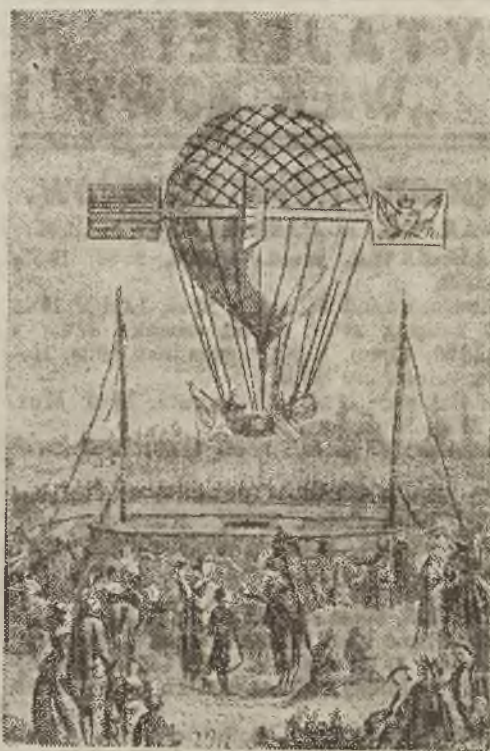
Unosić się w powietrzu można na aparacie cięższym od powietrza jak też i na aparacie lżejszym od powietrza. Aparatem cięższym od powietrza jest aeroplan, lżejszym od powietrza jest balon. Jeszcze niedawno ze strony uczonych wyrażano wątpliwości, czy możliwe jest latanie przy pomocy aparatów cięższych od powietrza. Dziś wiemy, że jest inaczej i aeroplan nie jest niczem niezwykłym w krajach cywilizowanych. Wyprzedził go jednak w swym rozwoju balon, gdyż już w roku 1736 fizyk portugalski Don Guzman wznosił się w powietrze przy pomocy balonu napełnionego rozgrzanym powietrzem. Jeśli zaś wierzyć podaniem chińskim pierwszy balon latał w Pekinie już w roku 1306.

Dlaczego balon wznosi się w powietrze? Dzieje się to na tej samej zasadzie, dla której np. kostka zrobiona z drzewa zanurzona w wodzie wypływa na jej powierzchnię, gdy ją z reki wypuścisz. Zasadą ta jest t. zw. prawo Archimedes'a, które głosi, że na każde ciało zanurzone w gazie lub cieczy działa do góry siła równa ciężarowi gazu (lub cieczy) wypartego przez to ciało. Gdy ciało jest zanurzone w jakimś gazie, wówczas działają na to ciało dwie siły: na dół działa ciężar tego ciała, do góry zaś siła równa ciężarowi wypartego przez to ciało gazu. Jeżeli ciało jest od gazu, w którym się znajduje lżejsze (gatunkowo), wówczas siła działająca do góry jest większa od siły działającej na dół i ciało wznosi się w górę, tj. w kierunku siły większej.

Na to, aby balon wznosił się w górę trzeba go tak urządzić, iżby jego ciężar był mniejszy od ciężaru wypartego przez powietrze. Najdawniejszy ze znanych pomysłów zbudowania balonu (około roku 1675) miał pewien Jezuita nazwiskiem Lana, który chciał zbudować „latającą barkę“, składającą się z czterech niezmiernie cienkościennych kul miedzianych, z których wnętrza miało powietrze zostać usunięte, oraz z przytwierdzonej do nich gondoli. Pomysł nie doczekał się realizacji, gdyż chcąc uzyskać aparat dostatecznie lżejszy od powietrza musiał Lana dać swym kulom tak cienkie ściany, że nie wytrzymały naciska powietrza z zewnątrz i uległy zgnieceniu.



Z większym już powodzeniem zbudował swój balon, wspomniany Don Guzman, który drewniany szkielet kuli pokrył papierem zostawiając u dołu otwór, przez który do wnętrza balonu przedostawało się gorące powietrze wraz z produktami palenia pochodzącymi z ognia palącego się wewnątrz gondoli. Wznosił on się przy pomocy swego balonu na wysokość dachu pałacu królewskiego, musiał jednak nieborak tłómaczyć się ze swego postępu przed świętą inkwizycją, która podejrzewała go o kunszachty z siłą nieczystą i o czarodziejstwo.



Na tejże samej zasadzie zbudowany był balon braci Montgolfier, który 4 czerwca roku 1783 wznosił się wraz 200 kg. obciążeniem w górę i latał przez 10 minut, przebywając w tym czasie około 2 km. Współczesny braciom Montgolfier wielki fizyk Charles jest twórcą balonu wypełnionego wodorem. Gazem znacznie lżejszym od powietrza, którego i dziś używa się do wypełniania balonów. W owych czasach o wodór było trudno i Charles chcąc zdobyć dostateczną ilość tego gazu, potrzebował pełnych czterech dni, aby swój balon napełnić, w ciągu których polewał żelazo kwasem siarkowym, uzyskując w ten sposób z kwasu siarkowego wodór. Zużył na to 500 kg. żelaza i 250 kg. kwasu siarkowego. Wśród niesłychanego entuzjazmu 200.000 rzeszy ludzkiej wznosił się balon Charles'a, bez pasażerów w górę i utrzymując się przez trzy kwadransy w powietrzu spadł o 25 km. za Paryżem wywołując niesłychaną konsternację wśród chłopów. Byli oni przekonani, że to księżyc spadł na ziemię, ochłonawszy jednak z pierwszego przestachu sądzili, że mają do czynienia z nieznanym potworem, więc rzucili się nań z widłami i cepami, tak iż Charles przybywszy na miejsce znalazł tylko szczątki swego balonu.

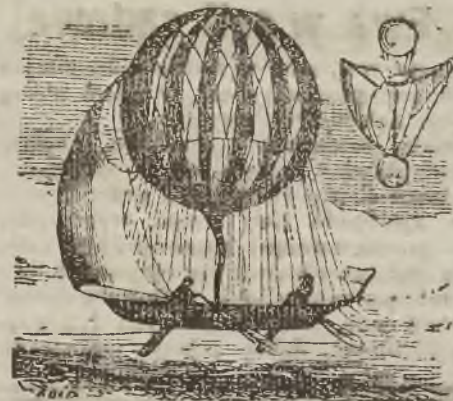
Pierwszy lot z pasażerami dokonał się przy pomocy balonu napełnionego gorącym powietrzem. Król Ludwik XVI. nie chciał zrazu zezwolić na tę ryzykowną próbę, lecz chciał, by do balonu wsadzono dwóch na śmierć skazanych zbrodniarzy. Na to jednak nie przystali bracia Montgolfier aż w końcu król swego pozwolenia udzielił. Był to też pierwszy lot, przy którym przez silniejsze i słabsze rozpalanie ognia pod balonem regulowano wysokość lotu. Od tego czasu poczęły się dość często powtarzać loty pasażerskie, przy których osiągnięto wysokość 3.000 m.

Mimo wszystko nie mogło się marzyć o tem, by w podróżach powietrznych znaleźć coś co mogłoby zastąpić podróżowanie przyziemne, gdyż balonami temi nie umiano sterować. Wybrać można było kierunek podróży conajwyżej wyczekując pomyślnego wiatru. W ten też sposób udało się w r. 1785 pewnemu Francuzowi i pewnemu Amerykaninowi przelecieć z Dover do Calais, a więc przebyć kanał La Manche w kierunku z Anglii

do Francji. W odwrotnym kierunku próbował przebyć kanał La Manche Francuz nazwiskiem Pilatre de Rozier, podróż się jednak nie udała i Pilatre zginął, jako pierwsza ofiara lotnictwa.

Zwolna poczęły znajdować coraz większe rozpowszechnienie balony napełniane wodorem; przy ich pomocy dwaj wielcy uczeni Gay-Lussac oraz Biot pierwsi podejmowali wzloty w celach naukowych, przyczem udało im się osiągnąć wysokość 9.000 m. Weznie też podjęto próby, mające na celu uzdolnić człowieka do kierowania balonem. Początkowo próby te były wprost śmieszne. Wyobrażano sobie bowiem, że uda się w powietrzu sterować wiosłem i żaglami. Rysunki nasze przedstawiają takie naiwne próby. Dopiero w roku 1852 zbudował Giffard balon, którym wprawdzie nie można było lecieć przeciw wiatrowi, ale przecież niekoniecznie z wiatrem, lecz pod pewnym kątem do wiatru. Był to pierwowzór dzisiejszych Zeppelinów i Parsevalów, o kształcie cygara, wyposażony w trzykonny motor parowy, śrubę i ster.

Opowiedzmy nakoniec o pewnym ciekawym projekcie z szóstego dziesiątka wieku ubiegłego. Chcąc uzyskać silniejszy pęd w górę chcelano do dna balonu przytwierdzić zbiornik ze skroplonym kwasem węglowym, który ulatniając się silnym strumieniem ku dołowi miał balon pchać do góry. Jest to pierwszy pomysł samolotu raketowego, który dziś należy do programu techniki na najbliższą przyszłość



## Z trzeciej Sekcji.

PAN AKADEMIK.

W pociągu osobowym, w trzeciej klasie między Łowiczem a Włocławkiem, natrafił konduktor na młodego człowieka, który nie miał ani bagażu, ani biletu ani pieniędzy. Jedynym majątkiem pasażera stanowiły papiery akademickie, indeks wydziału prawa uniwersytetu łwowskiego na nazwisko Kaz. Jana Pittnera, zamieszkałego przy ul. Lwowskich Dzieci 23. Ponadto posiadał świadectwo z VII klasy gimnazjalnej — IV-go Gimnazjum Państwowego we Lwowie.

Wobec tego stanu rzeczy odesłano pana akademika do Lwowa. Tu nasza niedyskretna policja zamiast przeprosić pana akademika i wypuścić na wolność — poczęła go dusić. I dusiła tak długo, aż wydusiła, iż Kazimierz Jan Pittner mieszkał rzeczywiście przy ul. Lwowskich Dzieci 23 i jest studentem łwowskiego uniwersytetu, lecz indeks został mu skradziony. Stwierdziła dalej, że nasz tajemniczy pasażer nazywa się właściwie Mieczysław Szymkow i poza indeksem skradzionym nie z uniwersytetem nie ma wspólnego. Wybadała również policja, że

piekne świadectwo VII klasy gimnazjalnej zostało przez Szymkowską sfalszowane. W ten sposób, że zostawił podpisy profesorów a resztę przerobił. Wpisał swoje generalia, trzy noty „celujące ze szczególnym zamiłowaniem”, trzy noty b. dobre i pięć dobrych, ocenę ogólną: „Uznany za uzdolnionego do przejścia do klasy VIII z odznaczeniem”. Świadectwo wystawił z data 1918.

Biedny pomylił się lekko. Nie miał pojęcia, że profesor Janrógiwicz, którego podpis widniał na świadectwie, zmarł już w roku 1914. Podpisał zatem świadectwo w czterech latach po swej śmierci.

Jeszcze drobnostkę zdołała nasza policja wywahać. Oto, że nasz „pan akademik” ukradł na szkole niejakiego Stefana Kopyry zamieszkałego przy ul. Dekierka 4 — trzy jedwabne koszule. Czyn, iak na właściciela in dekstu akademickiego, wiele niestosowny...

Za to wszystko opowiadać musiał onegdaj w Sekcji III. przed sędzią aresztanckim dr. Rutką...

Szymkow, 27-letni przystojny, wysoki blondyn, z uśmiechem przyznał się do wszystkich zarzuconych mu czynów. Zrobił to „na hecy”, aby przedstawiać się paniątom, że jest akademikiem i aby miały przed nim respekt...

Prokur. dr. Stoikow: A koszule?! Czy zabral je pan także, aby je pokazywać paniątom.

Oskarżony: Koszule pożyczylem sobie tylko pod nieobecność właściciela...

Sędzia kończy postępowanie dowodowe. Niedoszły akademik otrzymuje nagrodę za swe trudy w postaci 14-dniowego aresztu...

Sędzia: Panie akademiku — czy przyjmuje pan wyrok!

Oskarżony: Przyjmuje, panie radco, tylko proszę mnie nie tytułować żadnym akademikiem, bo mam już tego tytułu dostatek raz na zawsze... **ROFI.**

## Naga Ewa w sali sądowej.

W czasie rozprawy w sądzie okręgowym w Berlinie rozegrała się scena, w czasie której przyszło do hałaśliwych awantur.

Kobieta, oskarżona o oszustwo, chciała symulować obłąd i zaczęła się na sali sądowej rozbiegać. Kiedy już stanęła przed trybunałem w kostjumie Ewy przed wygnaniem z raju — przewodniczący kazał opróżnić salę.

Gdy rozprawa znowu się rozpoczęła, do sali stosunkowo niewielkiej, usiłowało dostać się mnóstwo osób, zainteresowanych drastycznym incydentem. Jakiś pijany mężczyzna

chwycił za gardło policjanta, który go nie chciał wpuścić do sali. Wywiązała się bójka, w ciągu której policja użyła pałek gumowych. Symulantkę skazano za oszustwo na rok więzienia.

## CZYTAJCIE! „WIEK NOWY“!

### Program radjokoncertów.

CZWARTEK, 18 PAŹDZIERNIKA, 1928.

WARSZAWA. Kom.: 12:00; 15:00; 19:55; 22:00—22:30.

Od.: Samorząd w szkole 12:05; LOPP 15:45 Wśród książek 17:10; Świat dziecka 17:30; z Krak. 18:00; Rozm. 19:00; Cięcie lasu 19:30; Romantyk muzyczny 20:05.

K.: Szkoły 12:30; Muz. gram. 16:00; Muz. lekka 20:30; Muz. tan. 22:30.

KRAKÓW. Kom.: 12:00; 15:00; 19:55; 20:05 22:00.

Od.: Dla pań 17:10; Celuloid 17:35; „Nasza audycja” 18:00; Rozm. 19:00; Kurs jez. ang.

K.: Z Warsz. 12:30; Wiecz. 20:30; Muzyka tan. 22:30.

POZNAŃ. Kom.: 14:00; 20:10; 22:00.

Od.: Gimn. por. 7:00; z Warsz. 12:05; Lekcja szachów 17:10; z Krak. 18:00; Litwa dzisiaj 19:00; Rolnicy 19:30; Chwilka poezji 19:55; Nadpr. 22:20.

K.: Z Warsz. 12:30; Solistów 20:30.

KATOWICE. Kom.: 15:45; 19:55; 22:00.

Od.: Z Warsz. 12:05; Słowacki a natura 17:10; Skrzynka poczt. 17:35; z Krak. 18:00; Rozm. 19:00; Społeczeństwo a przestępstwo 19:30. Sportowy 20:05.

K.: Z Warsz. 12:30; Popoł. 16:00; Wiecz. 20:30. Muz. tan. 22:30.

WILNO. Kom.: 11:53; 61:55; 19:50; 22:00.

Od.: Z Warsz. 12:05; Chwilka litew. 16:10; Błędy językowe 16:30; z Warsz. 17:10; z Krak. 18:00; Radjotechnika 19:00; Paderewski 20:05.

K.: Z Warsz. 12:30; Muz. gram. 17:35; z Warszawy 20:30.

### KRONIKA RADJOWA.

(o) Na programy naszych stacji słyszy się dość często narzekania. Ten chciałby więcej tego, a tamten znów owego. Rzecz wiadoma: gdzie ile Polaków, tam tyle odmiennych gustów i zapatrywań. Co do stacji nadawczej

japońskiej w Tokio, napewno nikt z nas nie byłby zadowolony. Na programy tamtejsze bowiem składa się stale 25 proc. odczytów gospodarczych, 40 proc. odczytów na tematy z dziedziny wychowania narodowego a tylko 35 proc. muzyki, śpiewu i innych audycji rozrywkowych. A że stacja w Tokio służy też wzorem dwu innym stacjom nadawczym: w Osaka i w Nagoya, amatorzy więc polujący wyłącznie na tematy rozrywkowe, podnieśli by z pewnością głośny protest przeciwko programom japońskim. Japończycy jednak (jak zresztą ze wszystkiego, co jest japońskie) są ze swoich programów bardzo zadowoleni.

## Zapiski.

M. LITYŃSKI: Przewodnik po Włoszech. „Cztery tygodnie we Włoszech” z 9 mapami i licznymi widokami i reprodukcjami. Nakł. Sp. Odrodzenie. O książce p. Lityńskiego, wielkiego miłośnika i znawcy słonecznej Italii, można śmiało powiedzieć, że dla wszystkich, którzy wybierają się do Włoch, jest ona przede wszystkim i doradcą wprost idealnym. Obok wysokiej wartości rzeczowej, posiada książka ta i tę zaletę, że pisana jest doskonałą polszczyzną, tak rzadko niestety spotykaną w podobnych wydawnictwach. Forma zewnętrzna odpowiadająca treści i zadaniu, jakie ma spełnić to dziełko.

## Kącik humorystyczny.

### CO WYBIERZE?

Emil Vandervelde, leader socjalistów belgijskich, wygłosił w osadzie fabrycznej, Jandrain, odczyt o szkodliwości alkoholu. Usiłował przekonać słuchaczy i dowiedzieć im, że pociąg do alkoholu jest sztucznie wywołany, że jest to potrzeba, którą człowiek sam stworzył.

— Pozostawcie, mówi Vandervelde, osi między wiadrem wody i wiadrem alkoholu. Dokąd się skieruje?

— Skieruje się napewno do wiadra z wodą! — pada odpowiedź z audytorjum.

— A dlaczego?

— No, bo jest osłem!

(Pourquoi Pas).

Naczelnik redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

### CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1:20
„ „ „ „ w tekście	„ 0:75
„ „ „ „ w nadstawie (tylko jednoszpaltowa)	„ 0:60
„ „ „ „ w nekrologach	„ 0:50
„ „ „ „ w tekstach	„ 0:18
Ogłoszenie drobne za słowo	„ 0:10
„ „ „ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	„ 0:20

Ogłoszenie drobne dla poszukujących pracy	słowo	zł. 0:04
Ogłoszenie drobne w dzień powszedni	najmniej	„ 1:00
„ „ „ „ w niedzielę	najmniej	„ 1:50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w niedzielę o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Zagraniczne o 25% droższe. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

**STOMATOLOG Dr. RENNER**  
DENTYSTA  
KĘTRZYŃSKIEGO 21 (róg placu Unji Brzeskiej) 4111

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
**D. I. MUND** b. sek. szpit. wied. i lwowsk.  
ord. od 8—10 i 2—6, w niedzielę od 9—1, Lwów, Asnyka 1, róg Piłsudskiego (Pańskiej). Telef. 48—01. Leczenie żylaków. 4115

Specjalistka chorób skórnych wener. i kosmetyki  
**Dr. Laura Füllenbaum**  
b. sekund. klinik. wied. i Szpitala Państ. we Lwowie, ord. od 12-1 i 3-6 pop., Słowackiego 3.

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA  
ord. w chorobach skór., wener. i kosmetyce dla kobiet, PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centralną). Telef. 31-39. Lampa kwarcowa i djatermia. 4203

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka  
**Dr. FELIKS HAHN**  
GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chor. wener. i skór. oraz kosmetyki  
**Dr. SCHWARZ** ul. Słowackiego 4  
tel. 16—61 37926  
Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, diatermia i lampą kwarc. Bezoper. usuwanie żylaków.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. Goldstein** b. elew. klin. wied. i berl.  
ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 38196

## OGŁOSZENIE.

Okręgowy Urząd Ziemiński we Lwowie ma do obsadzenia na powiatach kilka stanowisk Komisarzy Ziemińskich.

Od kandydatów są wymagane pełne studia prawnicze lub rolnicze.

Udokumentowane podania wnosić należy do 25. października br. pod adresem Okręgowego Urzędu Ziemińskiego we Lwowie ul. Karmelińska 2, III. piętro.

Za Prezesa:

(—) Michał Mikuński.

4369. Naczelnik Wydziału Technicznego.

Lekarz Państwowego Szpitala Powszechnego  
**Dr. Emil Rosenberg** ord. 3—5  
Hetmańska 24. Leczenie lampą kwarcową. — Tel. 53-02. 40059

**UWAGA!** 40047 **UWAGA!**  
Najtańszy cennik towarów białych.

Ręczniki wiejskie z metra	zł. 1:20
„ pikowe i damast. z metra	„ 1:70
„ odpasowane	„ 1:20
„ kąpielowe	2:70
Ścierki z metra	— 90
Zefiry na koszule	1:80
Dymka na kałesony	„ 1:70
Oxfordy na koszule	„ 1:30
Płótna i schirtingi	„ 1:40
„ na prześcieradła	„ 2:75
Prześcieradła 2 metr.	„ 5:50
Obrusy z metra	„ 5:50
Opale na bieliznę w różowych kolor.	„ 3:80
Kretony na firanki	„ 1:30
Barchany i flanele	„ 1:70
Szewioty na mundurki	„ 4:50
Kocyki dziecinne	„ 4:—

Halicki Magazyn Nowości, Lwów, Halicka 15.  
Zamówienia wysyłamy odwrotną pocztą za zaliczką.

**Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych**  
Inspektorat Wojewódzki — we Lwowie  
przypomina P. T. Właścicielom realności, że składkę za ubezpieczenie budynków należy wnieść do biura przy ul. Mochnackiego 14 do dnia 1. listopada da 1928 r.  
Po tym terminie składka ściągana będzie z naliczeniem grzywny, z zastosowaniem środków egzekucyjnych.  
40067 Inspektorat Wojewódzki.

**Edykt licytacyjny.** Dnia 31. X. 1928 r. o godz. 9 przedpołud. w tut. Hali Aukcyjnej Sądowa sprzeda się przez publiczną licytację pianino firmy E. A. Albert. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.  
Sąd pow. S. I. Oddz. II.  
We Lwowie 15. IX. 1928. 4363.

**Grafologini - Chiromantka**  
trafnie naukowo określa z pisma, linii rąk i z fotografii przeszłość, charakter i przyszłość. Przyjmuje od 2-8 wiecz. i w niedzielę od 10-5. 39991  
Ulica Działyńskich 9, II. p. (boczna Gródeckiej).

**KTO SZUKA**  
dobrej klienteli wśród najszerszych warstw.

**KTO CHCE**  
znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów.

**KTO SZYBKO**  
pragnie znaleźć zajęcia, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty.

**KTO ZNALAZŁ**  
zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi.

**NIECH OGŁOSI**  
się natychmiast we

**WIEKU**  
**NOWYM**  
najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

**SOWICIE**  
**WYNAGRADZA**  
wydatki uczynione na ogłoszenia.

**LOKALE**

POSZUKUJE 3-4 pokoi — kuchnia, pełny komfort. Warunki wedle umowy. Listy pod B. W. do Adm. Wiąku 39590

ZAMIENIE piękne 6 pokojowe mieszkanie, pełny komfort. Bydgoszcz, na 4-5 pokojowe pełny komfort i wód. Listy do Adm. Wiąku pod B. W. 39589

OFICER poszukuje niekóre pieniądze pokoju umeblowanego. Oferty pod A. B. do Adm. Wiąku. 39985

POKOJ wspólny dla pań; Wanda Krawtort, Grodzickich 2, od 3-4 39984

DO wynajęcia pokój dla studenta (tłki) ewentualnie z utrzymaniem. Rothman, Kaszna Bożkowskiego 8, II. p. 39986

SZUKAM jedną stancję za większym czynszem miesiecznym. Listy pod „Dzielnica“ do Adm. Wiąku. 39993

POSZUKUJE stancję z łóżką na piwo w suterynach lub w podwórzu — za rocznym czynszem z góry. bezzbiżny samotny wdowiec. Listy do Adm. Wiąku pod „Stary Szczerz“ 39991

ŁADNY DUŻY UMEBLOWANY POKÓJ dla eleganckiego pana zaraz do wynajęcia Batorego Nr. 7, II. p., drzwi II. 39985

WYNAJME domek 6 pokoi ewent. 4 pokoje i 2 pokoje, komfort, w śródmieściu. Windomóże z górznością. Pilskiński, Lwowskich Dzieci 1. 10. 39943

POKOJ z komfortem, dla samotnego pana na stanowisku. Akademicka 21, II. p., drzwi 6. 39949

POKOJ umeblowany z osobnym wejściem, dla samotnego pana (fiz) od zaraz do wynajęcia Roma 12 B, II. p. 39970

POKOJ z kuchnią — lub jedna stancja także poza miastem poszukuje od zaraz lub 1 listopada, spokojne małżeństwo. Listy pod „Dowolna umowa“ do Adm. Wiąku. 39956

DO WYNAJĘCIA lokale na szkołę tańców Ulica Miłkowskiego 7, gospodarz 39971

WYNAJME tania swobodna mieszkanie ewent. z utrzymaniem Listy pod „Sztola Kadecka“ Adm. Wiąku. 39967

ZAMIENIE mieszkanie — 2 pokoje i kuchnia (obserwacja) na 1 pokoj i kuchnię (ewent. z ryżem). Listy pod „Zamiana“ do Adm. Wiąku. 39969

POSZUKUJE pokoiu nio. kremiowego. — możliwość z utrzymaniem. Okolica Akademickiej. Listy pod „Nawetwiełka gromadzka“ do Adm. Wiąku. 39970

MIESZKANIE komfort — składające się z czterech pokoi, kuchni, łazienki, — centralne ogrzewanie. — 7 minut od tramwaju w ul. Sopotowskiej, zaraz do wynajęcia. Czynsz 300 zł miesięcznie, płatny z góry za rok. Zgłoszenia przyjmie Biuro pszczelarskie przy ul. Kopernika 20 — I. p., drzwi 6, przedpoł. od godz. 10-11. 39936

POKOJ dla pań z utrzymaniem. Zyblikiewicza 22; partor. 39943

POKOJ umeblowany, dla pań, panów lub małżeństwa zaraz do wynajęcia. Wiadomości: Bajki Nr 4; wędliniarnia. 40955

8 POKOJE, kuchnia, — ogród warzywny do wynajęcia na stałe przy stacji Zimna Woda. Listy pod „Ogród“ do Adm. Wiąku. 40953

POKOJ umeblowany, pełny komfort, wiodąc z przedpokoju, z utrzymaniem i zienki, panu na stanowisku, zaraz do wynajęcia; Od 1 do 7, Donaga jezow. Nr. 9, II. piętro, na prawo. 39959

DO wynajęcia 2 pokoi i kuchnia i jedno mieszkanie — do pokoi i kuchni a w parku. Zamieszanie 454, koło naczelnika. 39947

W OKOLICY PARKU STRYJSKIEGO (najciszej w wili z ogrodem), poszukuje samotny pan na stanowisku pokoju — ewentualnie z utrzymaniem. Listy pod „Spokój“ do Adm. Wiąku. 40052

BEZROBNE małżeństwo poszukuje pokój lub pomieszkanie przy samotnej osobie. Listy do Adm. Wiąku pod „S. F. 100“ 40017

2 POKOJE z umeblowaniem lub bez dla ordynacji w centrum, poszukując; Listy pod „Ordynacja“ do Adm. Wiąku. 40045

POSZUKUJE służącą do wszystkiego z dobrem gotowaniem; Wilberowa — Skarbkowska 35 40084

POSZUKUJE służącą do wszystkiego, Głowińskiego 8, drzwi 3. 40082

CIŁOPIAK sily z ukończoną szkołą powszechną znajduje zajęcia. Zgłoszenia między 4-5 „Schorax“ Asnyka 2. 40075

POSZUKUJE się panny urodzonej do sprzedaży wędlin; Krakowska 21 — Szypa. 40073

POSZUKUJE kucharkę do wszystkiego, z samodzielnym gotowaniem, bez względu na wiek, gospodarnej, zającej dobrze kucharce jak i wszelkie roboty w zakresie gospodarstwa wchodzące. Wynagana nie wymaga zachowania, wzorowa czystość. — Adres wskazuje Nowa Reklama — Batorego 26. 40072

KOLPORTERA do rejonowej dostawy gazet lat 23-33, dobrze poleconego, uczciwego, z poręcznym lub kaula, przyjeźniemy zaraz. Dochód 200 zł miesięcznie. Tow. „Ruch“ — Zielona 6, II. p. 4075

POSZUKUJE kucharkę restauracyjną godną zaufania zaraz; Bar Okocimski, Przemysł, Kościuszki 3 4033

LABORANTA aptecznego, obeznanego z pracą laboratoryjną, poszukuje się; Zgłoszenia osobiste ze świadectwami — Instytut Technolog. Bourlinda 5 — II. p. do W. O. G. Zgłoszenia a od 18. b. m. godz. 11-12. 39926

UCZEŃ dentystryczny w stanie przyjeźni, Dr. Le wandowski, ul. Halicki 7; Zgłoszenia z rodzicami; 39588

POSZUKUJEMY chłopca — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — gospodyni, możliwie starsza wdowa, do prowadzenia domowego gospodarstwa a proboszeza greckokat. wdowa na wsi. Listy pod „Gr. kat. proboszeza“ do Adm. Wiąku. 39618

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

POTRZEBNA amiatna — z lepszego domu do nauki mechanictwa. „Underwood, Lwów, ul. Kopernika 9 — 39894

**LOKALE**

**ZARABO** do wynajęcia dwa umiarkowane pokoje na biuro lub dwóch zamężnych panów. — Ogł. ad. placu Jura 7/11, lewo 10 rano do 7 wieczór. 40071.

**OBOOK** rogatki Łyczakowski oddział do wynajęcia 2 pokoje i pokój z kuchnią za dwuletnim czynszem. Właściciel skład materiałów budowlanych za koszarami ulianów na Jaluwe. — 40080

**MIESZKANIE** wspólne w kuchni dla studenta lub pani Piłarów 44, I. piętro. 40081.

**POKÓJ** z utrzymaniem dla kształcącej Gołaba cztery drugie piętro na lewo. 40085.

**WSPÓLNY** pokój żydowce do wynajęcia. Kochanowskiego 66, drzwi 5. Ogł. ad. przedpołudniem. 39928

**GARAŻ**, stajnia, do wynajęcia. Listopada Nr. 27 — telefon 35-36. 39928

**ZAMIANA MIESZKANIA.** Dwa 2 pokoje i kuchnia lub przedpokój w centrum miasta, znakomicie dla adwokata lub lekarza — zamiana za 5 pokoi z kuchnią z pełnym komfortem w centrum lub w pobliżu. Za zmianę dopłace. Listy pod „Zamiana“ do Adm. Wiek. 40082

**MIESZKANIA** 3 pokojowe pełny komfort i 2 pokojowe, pół komfort, wynajmę za dwuletnim czynszem z góry. Zgłoszenia tylko poważnych rezydentów do Adm. Wiek. pod „Przy tramwaju“. 40084

**NIEMKA** poszukuje pokoju za lekce lub posady dochodzącej. Listy pod „Pół dnia“ do Administr. Wiek. 40085.

**INTEL.** ranna poszukuje mieszkania wspólnego. — Listy pod „25 zł.“ Adm. Wiek. 40086.

**ELEGANCKI** pokój, osobne wejście, utrzymanie, lub bez panom do wynajęcia. Św. Anny Nr. 19, — Schwalbenfeld, popołudniu. 40088.

**POKÓJ** dla 2 studentek (tów) z kafem utrzymanie, do wynajęcia. Ulica Lenartowicza 9, ofiemy, I. p., mieszk. 4. 40040

**TRZECH** studentów poszukuje pokój od I. XI. — Listy pod „Z utrzymaniem lub bez“ do Adm. Wiek. 40021

**SKROMNY** pokój dla studenta (tki) z utrzymaniem do wynajęcia. Adres pod Biuro dzienników, ulica Batorego 26. 40029.

**POSZUKUJE** jedna stację ewent. pokój z kuchnią wprost od gospodarza; czynsz wedle umowy — dzielnica obojętna. Listy pod „Samotna“ do Adm. Wiek. 40029

**POKÓJ** kawalerski umiarkowany, zaraz do wynajęcia. Wronowska Nr. 19; III. p., drzwi 14. 40043.

**ROZMAITE**

**PANA**, który dnia 9. października zabrał pakunek z pacjagą odchodzącego do Stęży, upraszam o zwrot papierów, — inne rzeczy nich zatrzyma — do Hotelu Diensta — w Stęży. 39810

**AKUSZERKA** Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 39494

**KOBONKI FRANCUSKIE**, wolańskie, klockowe. — **NAJNOWSZE WZORY** — najtańszej Piępas, Lwów — Rolinów 7. 39832

**AKUSZERKA** Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 37993

**AKUSZERKA** samotna — przyjmuje panie. Józefata 3, parter, Deutschman — 38012

**W BANKACH** Zastawnych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość; stare zęby kupuje. Zakład zegar. mistrzowski Austriacher — Kazimierzowska 5. 39895

**POSZUKUJE** ulemowle na wychowanie. Marcela 32, M. Nabywaniec. 39853

**FORTEPIAN CZARNY I PIANINO**, wypożycze. — Kubessa, Rynek 8. 39118

**AKUSZERKA SEKULA** — przyjmuje panie. Gródecka 43, I. p. 39388

**FRACE** i 6,900 zł. wzięte do korzystnego i pewnego interesu. Listy do Adm. Wiek. pod „Emer“ 39734

**AKUSZERKA**, przyjmuje panie. Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. — 37991

**ZAWODOWA** trafikantka, poszukuje kiosku lub trafiki do wydzierżawienia. Listy pod „Zawodowa“ do Adm. Wiek. 39863

**FOTOGRAFIE** do legitymacyj wykonuje w przeciągu kilka godzin Atelier fotograficzne „VENUS“ — Lwów, Romanowicza 11 — telefon 58-08. 40037

**OKAZJA!** Piękny dom na Jaluwe, ogrodzony, wymagający częściowego wykończenia, na bardzo korzystnych warunkach, do wydzierżawienia. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Jaluwe“. 39997

**AKUSZERKA** przyjmuje panie na czas słabości. — Kochanowskiego 48. 39387

**PRZYJMUJE** — wszelką bieliznę do szycia i naprawy po cenach przystępnych; Magdalena Krupiska, Fotockiego 21. 9348

**CHOROBY WENERYCZNE** i zastarzałe skórne, neurastenie seksualna leczy specjalista Dr. Frisch Wałowa 11. Tel. 55-28 — 40077

**KRAWCZYNI** szyje ładnie i tanio suknie wieczorowe i wizytowe. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod „Fadui“. 40081

**DYWANY** smyrniewskie, — strzyżone i jutowe po cenach fabrycznych, WANK, pl. Marjański 5, I. piętro. 50

**AUTO FORD** kryte (limuzyna) dwa drzewiwo w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Zgłoszenia S. O. ul. Łyczakowska 1. 29. I. p., od godz. 2-6 popoł. 4241

**PRZEDSIĘBIORSTWO** — przez każdego łatwo do prowadzenia sprzedaż — Listy pod „Dolarów 100“ do Adm. Wiek. 39657

**ŁÓŻKO** kuchenne 13 zł. — Siatkowe 40 zł. Skrzynkowe tancerzowa 45 zł. — Wkłady druciane 26 zł. — Fabryka ZAKS, Łyczakowska 122. 39375

**SAMOCHOÓD** używany cztery osobowo sprzedany. Informacje Mikołaja 8, I. p. 1-2. 4356

**FORTEPIAN** lub pianino kurcie zaraz. Gotówka. — Nowacki, Piłsudskiego 17; 39631

**10,000 CEGIEŁ** loco piec Sygniówka, sprzedaje okazynie ELTEHA, Legjo. — Now 37. 37307

**WIELKI** wybór samochodów krytych CYCLECAR, Lwów, Romanowicza 9 — Telefon 20-01. 39932

**ZARZĄD** dobr Czernica — stacja kolejowa i poczta Płasczna, powiat Żydałów, sprzedaje dzisiaj wagonów buraków pastwowych. 39799

**CAPLINY** — kornasy — berety sprzedaje najtańszej po cenach ściśle fabrycznych Składnica Firny R. Neuwelt, plac Marijski 1. 8. 4221

**SZPARTERJI** Fabrykę wyrabiającą z włókien drzewnych płyty do kapeluszy damskich sprzedam zaraz. 20 warsztatów i niezbędne części dla fabrykacji. — Zgłoszenia: Biełkowski — Poznań, Jarcehowskiego 8. 4534

**SPRZEDAM** bardzo dobre przedmioty lepszego sklepu korzennego. Wiadomość — Zalesienie 301, Kuźniak. 29852

**KOMPLETNE** wyprawki dla noworodków. „SPORT“ Plac Halicki 8. 39193

**ORYGINALNA** SZWAJCARSKA bielizna damska i dziecięca. „SPORT“ — Plac Halicki 3. 39494

**NAJPIĘKNIJSZE** płaszczyki dziecięce. „SPORT“ — Plac Halicki 3. 39495

**SPRZEDAM** gołębnik duży, nadalę się na kiosk; Bartosza Głowackiego 36; 39973

**GRODEK** Jagielloński, — realność, stajnia, stodoła, 200 sążni ogrodu, wolna. — Cena 6,000 złotych, wkład 3,000. Okazja dla emerytów. Sprzeda Centralna Agencja. Kopernika 14. — 39995

**FORTEPIANY** do nauki, Fortepiany krzyżowe, sprzedam na spłaty. Kolesza — Sykstańska 18. 39905

**OPASKI** przepuklinowe — najnowszego patentu „specjalno“ — „Chirurgia“ — Lwów, Jagiellońska 15. — 3931

**PREZERWATYWY** „AS“ francuskie, pełna gwarancja. „Chirurgia“ — Lwów, Jagiellońska 15. 3982

**REKAWICZKI** lekarskie, gumowe specjalne — trwałe. „Chirurgia“ — Lwów, Jagiellońska 15. 3982

**MASZYNY** do SZYCIA — okazynie wysprzedane — także na raty. Sklep komisowy, Piłsudskiego 11; 38774

**PEASZCZY** selekinowy na Średnią osobę okazynie sprzedam. Rynek 35. — II. p. 39034

**TANIO** sprzedam palto zimowe, Gosiewskiego 5 — I. p., ganek prawy. 39961

**KREDENS** i biurko — do sprzedania. Snopkowska 37 I. p., drzwi 4. 39972;

**KAMIENICA** 2 piętrowa, komfort, z restauracją i pomieszczeniem, — brama wjazdowa, wielkie podwórze, dz. IV. Wiadomość — Dr. Koch, Pasaż Hausmana 6. 39973;

**FORTEPIANY**, pianina — harmonuje na różne ceny zawsze na składzie, możliwie najtańszej sprzedaje z gwarancją oraz mienia i kupuje Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 39845

**FORTEPIAN** światłowej marki, prawie nowy, sprzedam Warunki ulgowe — gotówką znaczny rabat. Kopernika 26, Skłoniarski. 39729

**SAMOCHOBY** mało używane, z gwarancją chodu i wytrzymałości, osobowe, autobusy, ciężarowe, na dogodnych warunkach poleca „Pilot“ oddział Samochodowy, Zielona 59 — tel. 55-89. 39648

**KRYMY** do sprzedania — Listopada 17, drzwi 5. — między 2-4. 39974;

**Chorągwie na uroczystości II-stopadowe poleca Firma M. ORŁOŚ, pl. Kapitulny 3. 40065**

**DLA SŁUŻBY** tanio kupić można wysortowane płaszcze, suknie, spodniczki. Magazynu Konfekcji, ulica Batorego 6. 39785

**DO SPRZEDANIA** damska kurtka z kotów amerykańskiej nowa. Wiadomość z grzesności Sklep p. Łukasiewicz, Łyczakowska 15 39848

**NA ZIMĘ** kołdry, koce wełniane, materace, posadki, duszki, pierzyny, dywany, chodniki, kapy, garnitury, firanki, materje meblowe poleca najtańszej **Kaz. Skibiński Lwów, Kopernika 4** tel. 51-10 — Tylko naprzeciw Szkwrona. 39994

**150 KAMIENIC**, 24 willi z wolnym mieszkaniem — różne parcelo w każdej dzielnicy sprzedaje Truchanowicz, Kopernika Nr. 22; 35403 b.

**DOM** nowy przy frontowej Łyczakowskiej drodze nie zamieszkały — człowiekiem ubikacji z przynależnościami i podwórzem oparkanionym za trzydziści pięć tysięcy do sprzedania (część kredytu możliwa). — Wiadomość Skład materiałów budowlanych za koszarami ulianów na Jaluwe. 40076.

**GARNITUR** skórzany, — dywany perskie, okazynie do sprzedania. „Okazja“ Łyczakowska Nr 15; 40031

**PARCELE** frontowe, słoneczne, działnica 6, przy Drozde Lubiońskiej, sprzedaje nadkomisarz Mittleuer. Sapielny 1, schody 3; 40031

**KAMIENICA** II. p. przy tramwaju komfort — do sprzedania. Wiadomość u adw. Dra Schapiry, Kopernika 12. 40070

**RAGLAN** nańskiego mężczyzny oraz płaszcz barankowy dzielny w bardzo dobrym stanie do sprzedania; Rutowskiego 10, Sklep abrań. 40079.

**Zastawione BRYLANTY, PERŁY, ZŁOTO I SREBRO** wykupują i dopłacam do pełnej wartości. **M. WISZNOWITZ, Lwów, Rynek 27. Jubiler.** Uwaga na firmę i numer domu. 4322

**KUPIE** młyn i tartak o sile wodnej lub mechanicznej, około 50 K. M. Łącznie. Listy pod S. T. do Adm. Wiek. 40056;

**KREDENS** dębowy, stół duży, stoliki, krzesła, — łóżka żelazne, wieszadło — magiel korbowy, szafa do sprzedania. Modrzewiejskiej Nr. 16. 40066;

**SKLEP** galanteryjny — z trafiką, na bardzo ruchliwej ulicy, może też na inny cel zaraz do odstąpienia; spółka też nie wyklucona. Wiadomość — Hütz, Grodzickich Nr. 9 — od 4-6 popoł. 40031;

**PŁYTY** do pieca piekarskiego do sprzedania. Ul. Czesłochowska 15. 40009;

**DOM**, ogród, 119 sążni — 57 m. front, sprzedam. — Piłarów 61. 40010

**KUPIE** młyna wodny powyżej 20 koni w bogatej okolicy ewentualnie prawo wodne. Wiadomość — „CELERTAS“, Lwów. — Jagiellońska 17. 40018

**SPRZEDAM** sklep korzenny z urządzeniem, tanio Wiadomość: Skład drzewa Listopada 42. 40019;

**FALTO** ezarne i granatowe ubranie w bardzo dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Ulica Św. Mikołaja 1. 11 A, mieszkanie 8. 40007

**ZA ZŁOTO**, srebro, brylanty, plac najwyszszemu Mandel, Sykstańska 33, dom Jägera. 40078

**BRZUCHOWICE** 200 sążni parceli okazynie za 170 dol. sprzedaje kancelaria adwokacka — Lwów, Trzeciego Maja 2, II. piętro. 40068.

**OKAZYJNIE** do sprzedania wózek dziecięcy sportowy. Hofmana 10, I. p., na lewo 39929;

**Posad poszukują**

**STARSZY** PRAKTYKANT z działo restauracyjnego poszukuje posady zaraz; Łask. zgłoszenia (hmielewiec Stanisław, Czortków Rynek 46, rest. Bileza. — 4365

**STUDENT** praw z wykształceniem handlowym, poszukuje posady całodzienną lub popołudniową. Wiadomość w Administracji pod „St. Pr.“ 934

**PRZYJME** postugę, także mnie szyje. Listy do Adm. Wiek. pod „Postuga“. 59941

**INTEL.** osoba poszukuje posady do dzieci. Łaska. Węsy listy pod R. M. Adm. Wiek. 39953

**Lekcje na fortepianie i cytrze** Prof. M. Lipiński. Metoda najnowsza. Cytry najnowszego systemu. Plac Halicki 7, II. p. od 3-3. 39735

**ABSOLWENT** handlowego „Kursu dla abiturjentów szkół średnich“ poszukuje posady. Zgłoszenia w Administracji pod „S. T.“ 934

**MANIKURZYSTKA** obojętnie posadę. Listy do Adm. Wiek. pod „Zdolna“. — 39968;

**PANIENKA** szuka posady na popołudniu do dzieła lub lekarza; Mikowskiego 3, I. p. 4 drzwi. 40074.

**GOSPODYNI MORALNA, PRACOWITA, ROZUMIE SIĘ NA KUCHNI** i gospodarstwo bardzo do brzo, poszukuje posady na idealnej, postarunku lub do starszego pana, ewentualnie do interesu. Wiadomość Katarzyna Lewanowska Belz u Chudziaka. 4363

**Małżeństwa**

**UCZCIWY** kawaler lat 23, ożeni się z panną, która wyrobi mu posadę stała Listy pod „Szczęście“ do Adm. Wiek. 40036;

**INTEL.** panna posada wyprawę. 150 dol., wydziale za rozumieństwa. Zgłoszenia: Oldanocka, Strzy — posto restanta. 39946;

**39 LETNI** przystojny meż czynny, zapytuje — która z pań w średnim wieku z kapitałem dopomogły mu do założenia wytwórni dobrze zaprowadzonego i prosperującego artykułu. Listy do Administr. Wiek. dla „Wytwórni“ — 39937;

**ZGUBY**

**ZGUBIŁEM** dnia 10. X. portfel, w którym znajdowały się ważne dokumenty i książkę wojskową — wydana przez P. K. U. — Herman Sokal, Szpitalna Nr. 26. 39420

**UNIEWAZNIAM** książkę wojskową, wrdaną przez P. K. U. Gródek Jagielloński, Stefan Staszyn. — 40021;

**ZGUBIŁEM** portfel z dokumentami w Sądzie Sekcja III. Łaskawy znalazł zwrotel za nagrodą; Słoneczna 3, Niok. 40035;

**W PONIEDZIAŁEK** wiozów oddała się z domu suczka czarna ratlerka — wabi się „Fiti“. Uczeń. go znalazł proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Grunspann; Domagaliczów nr. 8, I. piętro. 40058.

**MOZES** Schaehter Nagórzanina Buczaczy unieważnia zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów. 4374.

**NAUKA**

**FRANCUSKIEGO**, najnowszą metodą, uczy się pierwszorzędna. Matury, poprawki, nauki franc. korespondencje hand. Coza przystępna. Kadecka 16 — parter, od 2-4. 40029;

**WYUCZAM** szybko (GRY) na fortepianie. Tańco, — operetki w sześciu miesiącach. Akompaniament. — Ceny niskie. Listy pod „Dyplomowana“ do Adm. Wiek. 40014;

**NIEMIECKIEGO** wycza szybko, gruntownie, absolwent germanistyki. korespondencja; Listy pod „Germanista“ do Adm. Wiek. 39861

**STARSZY** filozof — matematyka przyrodnik — poszukuje lekcji w zakresie 6 klas gimn. Listy pod „Filozof“ do Adm. Wiek. 40023;

**KRAWCZYCZYNY**, kroja, ucze; zamieszkuje przy ul. Zyblikiewicza Nr. 12. Marja Bourdon. 39925;

**Pończochy wełniane** w centrall **PFAU** RYNEK 19. ::  
 Pończoch: Najtaniej, bo wchód przez siła.

Charakte-  
 -rystyczna  
 paczka mówi  
 wyraźnie:  
*To jest Lux*



**ZAWSZE** kupować Lux  
 tylko w zaklejonych  
 paczkach, na których "wid-  
 nieje w całej okazałości"  
 napis Lux. Otwierając  
 własnoręcznie taką paczkę można mieć absolutną gwarancję, że się jest w  
 posiadaniu autentycznego Lux'u, który wyłącznie w tej formie  
 sprzedawany jest na całym świecie. Ta właśnie paczka jest zabezpie-  
 czeniem wszystkich przed naśladownictwami.

*Kupujcie małe, kubicie duże ilości Lux'u, ale zawsze i  
 wszędzie tylko w paczkach.*

Do prania wełny—począwszy od delikatnych kaftaniczków małych  
 dzieci, a skończywszy na grubych kocach, wspaniałym i niezawodnym  
 środkiem jest Lux, który pozatem nie powoduje kurczenia się wełny.  
 Dalej: najbardziej cienkie i lekkie suknie, wszelkiego rodzaju bieliznę,  
 bawełnę, jedwab i sztuczny jedwab, a także welwety do prania—do  
 wszystkiego używa się Lux, w którym realizuje się ideał prania, ale  
 należy zawsze ściśle trzymać się przepisu, który jest na każdym pudełku.  
 Lux jest nadzwyczaj wydajnym i łatwym do dozowania, gdyż można  
 wziąć szczyptę do uprania koronkowego kołnierzyka oraz odpowiednią  
 ilość do większego prania.

**LUX**

*niezawodny środek  
 do prania.*

**PRÓBKA DARMO**

**KUPON.** Do firmy "Sunlajt" Spółki Akcyjnej, Skrzynka  
 Pocztowa 470, Poczta Główna, Warszawa.—  
 Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux,  
 wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko.....  
 Adres.....  
 W.N.48 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers Limited, Anglja.

L.P.48-3

**NA ZAMÓWIENIE GOTOWE**

**FUTRA**

i przeróbki  
 poleca F-a **F. i J. LUBELSCY**  
**Lwów RUTOWSKIEGO 5, tel. 48-70**  
 40 LAT ISTNIEJĄCA. 3304

Do L. DRP. III 4157 ex 928.

**OGŁOSZENIE II.**  
 Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Pu-  
 blicznych we Lwowie ogłasza niniejszem:

**PRZETARG PUBLICZNY**  
 na budowę gmachu Biblioteki Politechniki  
 we Lwowie.

Przetarg odbędzie się dnia 26. października  
 1928 r. o godz. 11 przed południem w biurze Oddz.  
 III. tut. Dyrekcji R. P. (gmach Urzędu Wojewódz-  
 kiego III. p.) 4357

Bliższe warunki przetargu są podane w Mo-  
 nitorze Polskim, Czasopiśmie Technicznym, Wojew.  
 Dzienniku Urzędowym, tudzież ogłoszone na ta-  
 blicy w tut. Urzędzie i w Magistracie m. Lwowa.

**Garnuszki i żelazka  
 elektryczne**  
 do podróży i domowego użytku  
 poleca po Zł. 19 4173

**„LUMEN”**  
 Lwów, plac Marjacki I. 4.

**PIECE**

SZAMOTOWE marki H. V. — poleca firma  
**D. BUCHBAND, ul. Karła 2**  
 (boczna Kazimierzowska). 39640

**Dbajcie swoje zdrowie!**

**„Szwajcarskie gorzkie zioła z Kogutkiem”**  
 Registr. Min. Zdrowia Nr. 400

leczą choroby żołądka i kiszek, obstrukcję,  
 kamienie żółciowe, działają przeciw nadmier-  
 nej otyłości, regulują przemianę materji i po-  
 budzają apetyt. 3814

SPRZEDAJĄ APTEKI I DROGERJE.  
**SKŁAD FABRYCZNY**  
**A. GĄSECKI i SYN, Lwów**  
**SOBIESKIEGO 15. — Telefon 56-08.**

**Meble! Meble! Meble!**  
 NA SPŁATY po cenach ściśle gotówkowych  
 sprzedaje każdemu bez poręczyciela —  
 także na prowincji 39577

**„FAMETA”**

FABRYKA MEBLI, Ska z ogr. odp.  
 Lwów, UL. KRASICKICH 18a. Tel. 52-484

Ja przekonać mogę każdego niedowlarka  
 iż nlema lepszego nad „Prima Swiss Watsch”  
 Złoty damski ręczny zł. 52 [zegarka  
**GUTERMAN, ul. Sykstuska I. 14.**

## Dowódcy Zeppelina.



(b) Sterowiec „Hrabia Zeppelin”, który odbył obecnie lot nad oceanem Atlantyckim, posiada trzech dowódców, których przedstawia nasza rycina: 1) Dr. Eckenera, kierownika sterowca (w środku) i dwóch komandorów, kapitana Flemminga (z lewej strony) i kapitana Lehmana (z prawej strony).

### Posad. poszukują

Poszukuje posady w charakterze kucharki — za skromne wynagrodzenie — z dobrą świadectwami; Listy pod „Ludwika” do Adm. Wiek. 39938.

LEŚNICZY emerytowany, poszukuje zajęcia jako administrator, kontrolor — magazynier, inkasent, — pierwszorzędne świadectwa. Zgłoszenia „Uczciwość — energja” do Biura ogłoszeń „Postęp” Zyrardowa 5. 46039.

PANNA z prowincji, do brzo się reprezentująca — poszukuje posadę do sklepu lub kasy. Listy pod „Kasa” do Adm. Wiek. 40025.

UCZCIWA osoba, lat średnich, intel., zna się bardzo dobrze na kuchni, na gospodarce wiejskiej, pracowita, czysta, oszczędna, życzliwa, szuka posady na wyjazd lub we Lwowie. — Listy pod „Energiczna” do Adm. Wiek. 40001.

KUCHMISTRZ pierwszorzędny restauracyjny — obejmuje posadę we Lwowie lub na prowincji albo wydzierżawi kuchnię. Łaskawe listy do Administracji Wiek pod „Natchemiasz” 40013.

BUCHALTER — BILAN — SISTA zdolna siła, szuka popołudniowego zajęcia. — Łaskawe listy pod „Proszę” do Adm. Wiek. 39603.

POSZUKUJĘ zajęcia jako pokojówka do dziecka lub do dworu. Listy do Adm. Wiek pod „Cz.” 39721.

KRAWCZYNI z krojem poszukuje szycia w domach prywatnych. Zgłoszenia ul. Boczna Pełowna, barak VIII. I. p., drzwi nr. 11. 5539.

BONA wychowawczyń poszukuje posady do dzieł skromnych wymagań. — Zgłoszenia do Administracji Wiek pod „Wychowawczyń”. 5541.

WĘDLINIARSKI zdolny czeladnik, kilkuletni praktyk, pracował w większych firmach, uczelny — dobrze obeznany z nowoczesnymi wyrobami, poszukuje pracy od zaraz. Łaskawe listy do Administracji Wiek pod „Wędliny”. 39841.

KOBIETA w średnim wieku poszukuje posady do wszystkiego. Listy pod N. M. do Adm. Wiek. 39925.

KOBIETA lat 42, zajmie się domem u samotnej osoby; reflektuje na dalszy wyjazd ze Lwowa. — Listy pod „Poznań” do Adm. Wiek. 40016.

ZDOLNA siła biurowa — z kilkuletnią praktyką, — pisząca na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej. Łaskawe listy pod „Zeńska” do Adm. Wiek. 40015.

POSZUKUJĘ lekcji w domach prywatnych od 1szej do 7mej klasy szkoły powszechnej. Adres Łaskawie do Administracji pod „Zawodowa nauczycielka”. 5538.

PRAKTYKANT handlowy, z jednoroczną praktyką w pierwszorzędnym handlu koczowniczym, ukończył 4 kl. gimnaz. z dobrym postępem poszukuje posadę w katolickim handlu w którejkolwiek bądź miejscowości. Łaskawe zgłoszenia do biur gazet W. Kamermanna pod „Zdolny” w Samborze. 4844.

POSZUKUJĘ posady inkasenta, magazyniera, portjera, woźnego lub innego dam potrzebę lub kauce 200 dolarów. Łaskawe listy pod „Uczelny 2227” do Adm. Wiek. 39965.

WYZWOLONY stolarz i specjalista skrzyń, poszukuje posadę do większej fabryki. Wiadomość Lwów Sorbska 1. 1, u p. Luznera 39351.

STARSZY praktykant biurowy poszukuje posady chętnie na prowincję. Listy pod „Młody” do Adm. Wiek. 39963.

## Maszyny Ceglarskie

**R. RAUPACH**  
**FABRYKA MASZYN CEGLARSKICH** :::  
w Katowicach (zagraniczne miejsca produkcji w Görlitz i Warnsdorf) —

4370

poleca swoje światowej sławy maszyny do wyrobu cegieł, dachówek, rurek drenarskich, również maszyny do tłuczenia kamieni i młyny kulowe.

➔ **SETKI REFERENCJI.** ➔

Reprezentacja: Mastalski i Kondratowski, Biuro inżynierskie i handlowo-przemysłowe, Lwów, 3-go Maja Nr. 2, telefon 2-67.



**F. RENTSCHNER**  
37 Legionów 37 4038

Czytajcie  
„Wiek  
Nowy“!

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. W. Lauterstein** b. elev kliniki dermatol. w Berlinie —  
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 37964.

WSZECH NAUK LEKARSKICH 39910  
**Dr. G. BRATTEL-LILIENFELD**  
ord. ul. Leona Sapiehy 69. — Telef. 61-63.

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych  
b. Sek. Państw. **Dr. Frisch-Sawicka**  
Szpitala Powz. Ordynuje dla kobiet od 2-5. Wałowa 11. 38532.

**FUTRA** męskie i damskie, miastowa i podróże, kurtki, switki, czapki, boa i t. p. poleca

**M. A. Augustyn** Mag. futer, Lwów, Rutowskiego 7. tel. 49-46.  
przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kuźnictwa. 3307

**WŁOSIEŃ NA MATERACE**  
poleca najtaniej Przędzalnia J. FRÄNKEL  
Lwów, ulica Szpitalna 10. 3401



**ZARÓWKI**

najlepsze i najtrwalsze  
„Osramówki” 4269  
i „Philippsa”  
od zł. 2 poleca  
„LUMEN” Lwów, pl. 4  
Marjacki 1. 4  
Autowe żarówki na składzie. —

**TOREBKI** srebrne naprawia systemem zagranic. znany specjalista  
**Wolf** go 1. 2. 4114

## PROTEZY

doskonale i lekkiej konstrukcji. — Aparaty i gorsety ortopedyczne. — Opaski brzuszne. — Opaski na żyłki, wszelkiego rodzaju bandaże przepuklinowe w pierwszorzęd. wykonaniu — poleca

**JÓZEF MITTLNER** 3750  
Lwów, Piekarska 1c. Telef. 30-55.

**NIKLOWANIE** SZYBKO  
SOLIDNIE  
i TANIO

**Józef Mittlener** Lwów, Piekarska 1c.  
Telef. 30-55. 3751

NA RATY! **GRAMOFONY** NA RATY!

NAJNOWSZEGO WYNALEZKU, z głośnikami radjofonowymi, w cenie zł. 100, jakoteż gramofony wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze, po cenach o 20% niższych. — PŁYTY kraj. i zagr. zł. 3. — Od 10 płyt na dogodnie spłaty.

**FONOSPORT** Lwów, Gródecka 52.  
Telefon 6486. 4246

**Bacność!** Kołnierze i bieliznę pierze śnieżną białą w 3 dniach 4264  
**Pralnia „ANGELA”, Słowackiego 14.**